Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 237 Częstochowa, środa 9 października 1946 r. Rok II.

Plan 3-letni — to plan dobrobytu narodu

W półtora roku po zakończeniu wojny rząd wniósł, a Krajowa Rada Narodowa uchwaliła projekt 3-letniego planu odbudowy kraju.

Formalnie plan obejmuje czasokres 4-ch lat: od 1 stycznia 1946 roku do 31 grudnia 1949 roku. — Faktycznie jednak rok 1946 został zamknięty planami odcinkowymi i ma się już ku końcowi. Należy więc mówić o planie 3-letnim na lata 1947, 1948, do końca 1949.

Generalna myśl planu jest następująca: **odbudować w ciągu najbliższych trzech lat zniszczony aparat produkcji rolnej i przemysłowej i odbudować ogólne nasze spożycie artykułów rolnych i przemysłowych do poziomu co najmniej z roku 1938, a nawet częściowo przewyższającego ten poziom.**

Dotychczasowy nasz stan wygląda w ten sposób: w wyniku półtorarocznej pracy powojennej osiągnęliśmy 40 proc. produkcji rolnej z roku 1938 i 70 proc. produkcji przemysłowej z tego roku.

W przeliczeniu na głowę ludności spożywamy dziś w porównaniu z rokiem 1938:

w bawełnie 64%
w skórze twardej 24%
w skórze miękkiej ok . . . 50%
w artykułach rolnych . . 60%

Przed wojną mieszkaniec naszego kraju spożywał przeciętnie 3.700 kaloryj dziennie. Dzisiaj spożywamy średnio 2.100 kaloryj.

Do czego dąży plan 3-letni? Do tego, aby w produkcji rolnej wskaźnik wyniósł w 1949 roku w przeliczeniu na głowę ludności — 110 w porównaniu z rokiem 1938. W 1949 roku będziemy spożywali dziennie 3.950 kaloryj, czyli trochę więcej, o 250 kaloryj, ponad poziom z 1938 r. i prawie dwa razy tyle co dzisiaj.

W zakresie produkcji dóbr przemysłowych Ministerstwo Przemysłu dąży do tego, aby w 1949 r. w przeliczeniu na głowę ludności ogólny nasz wskaźnik produkcji wyniósł 120 z roku 1938.

.3-.cmfwshcmshcmscmetcmcmmm

To znaczy, że w 1949 roku będziemy spożywać średnio na człowieka:

w tkaninach bawełnianych 103%
w tkaninach wełnlianych . 200%
w tkaninach jedwabnych . 116%
w skórze 90%
w papierosach 257%

To znaczy, że w porównaniu z obecnym poziomem naszej konsumcji dóbr przemysłowych, w 1949 r. będziemy spożywali dwa razy więcej tkanin bawełnianych, trzy razy więcej tkanin wełnianych, dwa i pół razy więcej skóry i cztery razy więcej papierosów.

Wśród entuzjastycznych oklasków całej Izby poselskiej minister zapowiedział, **że w 1949 roku ludność polska będzie miała dość jedzenia, dość ubrania, dość bielizny, dość obuwia, dość tytoniu i nazwał plan trzyletni „trzylatką sytości"**, plan bowiem nie rozwiązuje jeszcze kryzysu mieszkaniowego.

Czy plan jest realny? Czy za kolumnami cyfr podanych w planie pójdą góry towarów z fabryk i roli?

Odpowiedzią na to pytanie niech będzie nasze dotychczasowe doświadczenie z zakresu realizacji planów odcinkowych w roku zeszłym i bieżącym.

Minister Minc wyszczególnił szereg pozycji z tej dziedziny.

Zaplanowaliśmy na IV kwartał 1945 roku 7.480.000 ton węgla, wydobyliśmy 8.969.000 ton — czyli 120,3% planu.

Plan produkcji stali wykonaliśmy w IV kwartale 1945 roku na 101%, w pierwszym kwartale 1946 r. — na 117%, w II kwartale na 116%.

Plan produkcji maszyn rolniczych wykonaliśmy w I kwartale 1946 roku na 114%, w II kwartale na 112%.

Plan produkcji przędzy bawełnianej wykonaliśmy w I kwartale 1946 r. na 101%, w II kwartale — na 93,8%.

Plan produkcji tkanin wełnianych wykonaliśmy w I kwartale 1946 r. na 110,6%, w II kwartale na 98,1%.

O czym świadczą te rezultaty? Że dotychczasowe plany odcinkowe nie odbiegały daleko od życia, że plany te były realne, że były wykonywane z tendencją raczej do niewielkiej nadwyżki, ni żdo niedoboru.

Dlatego uważamy, że cyfry planu 3-letniego również nie odbiegają daleko od życia, że i one są realne i one zostaną wykonane raczej z tendencją do nadwyżki, niż do niedoboru.

Gdybyśmy porównali Rząd, K. R. N.,Centralne Komitety naszych stronnictw politycznych, gdzie opracowuje się te wszystkie projekty, ustawy i dekrety **do wielkiej kuchni politycznej** to plan gospodarczy należałoby porównać **do uroczystej biesiady** na której naród spożywa potrawy z tej kuchni.

Plan — to język naszej walki politycznej, przetłumaczony na prosty i zrozumiały dla wszystkich język, spożycia.

Ustrój demokracji ludowej, pomyślany w samym założeniu, jako ustrój dla nas nosi w sobie środki doprowadzenia do świadomości każdego człowieka z masy, sensu i istoty tego ustroju.

Plan i jego wytyczne świadczą najwymowniej o tym, czyim sługą jest Rząd, w czyim imieniu sprawuje władzę, czyich interesów broni i kogo uważa za gospodarza na uczcie spożycia dóbr materialnych naszej najbliższej trzylatki.

I dlatego plan obowiązuje naród. Obowiązuje przede wszystkim do tego, **żeby na spotkanie odgórnych cyfr planu, opracowanego przez Rząd i CUP, wyszły cyfry z fabryk, kopalń i hut, opracowane przez robotników i inżynierów. Żeby na wezwanie Rządu do realizacji planu naród odpowiedział zdwojoną wydajnością pracy i ofiarnością.**

Po wtóre plan zobowiązuje do wzmocnienia czujności.

Kto osłabia lub rozbija moralno-polityczną jednoś ćnarodu tak niezbędną dl apowodzenia wysiłków nad odbudową kraju, kto liczy na obcą interwencję i wzywa jej pomocy w nasze sprawy wewnętrzne, kto pomaga reakcji i udziela jej prawa azylu w życiu politycznym, — ten przeszkadza Rządowi w jego pracy codziennej, ten krzyżuje jego walkę o podniesienie narodu na wyższy poziom dobrobytu i kultury, ten jest szkodnikiem i wrogiem narodu i te nmusi ponieść za to zasłużoną karę: znaleźć się, jak powiedział Przydent Bierut na ostatniej sesji K. R. N., poza nawiasem społeczeństwa polskiego.

Jerzy Nawrot.

Z konferencji paryskiej

Czechosłowacja rozczarowana

PRAGA (PAP). — Cała prasa czeska zamieszcza wywiad udzielony korespondentowi United Press w Paryżu przez ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Masaryka, który oświadczył, że Czechosłowacja jest rozczarowana stanowiskiem, jakie zajęły mocarstwa zachodnie wobec problemu czesko-węgierskiego na konferencji pokojowej. — Czechosłowacja pozostała lojalną wobec Związku Radzieckiego i na konferencji paryskiej głosowała wraz z innymi państwami słowiańskimi ze wschodem, niemniej pragnie ona ścisłej współpracy z zachodem. „Trudno mi będzie w kraju wytłumaczyć — oświadczył minister Masaryk — dlaczego postąpili z nami w ten sposób nasi sprzymierzeńcy z zachodu, podczas gdy Związek Radziecki i inne kraje słowiańskie popierały nas w Paryżu".

PARYŻ. — W ciągu pozostałych dziesięciu dni Konferencji Pokojowej załatwionych zostanie pięć traktatów z b. satelitami Niemiec. Wczoraj pod przewodnictwem Bevina rozpatrywano traktat z Włochami. Przemawiał m. in. prezydent Unii Południowo Afrykańskiej generał Smuts, który ocenił dodatnio wyniki konferencji. W chwili, gdy na trybunę wszedł przedstawiciel Białorusi Kisielew, na sali pojawił się minister Mołotow, który po powrocie z Moskwy objął z powrotem przewodnictwo delegacji radzieckiej. Mołotow będzie przewodniczyć dzisiejszej sesji pokojowej.

Policja niemiecka zaaresztowała Schachta

NORYMBERGA. — Schacht, który udał się w odwiedziny do jednego ze swych przyjaciół w strefie amerykańskiej, został aresztowany w Stuttgarcie przez policję amerykańską.

BERLIN. — Dzisiaj Sojusznicza Rada Kontroli zbierze się na specjalne posiedzenie celem rozpatrzenia próśb o ułaskawienie, wniesionych przez oskarżonych norymberskich.

NORYMBERGA. — Oświadczono dziś Papenowi, że będzie on mógł udać się do strefy brytyjskiej.

Przestępcy, skazani na więzienie, przewiezieni zostaną do Berlina, gdzie odbędą wyznaczone im kary.

Obrońcy skazanych muszą opuścić Norymbergę

NORYMBERGA (PAP). — Obrońcy skazanych hitlerowców w procesie norymberskim otrzymali od władz Międzynarodowego Trybunału nakaz opuszczenia Norymbergi. Od soboty zabroniono im widywać się z klientami.

Skazani w Norymberdze zostaną pochowani potajemnie

BERLIN (PAP). — Amerykańska służba informacyjna donosi, że szef oddziału śledczego przy prokuratorze U. S. A. Jacksonie Kempner oświadczył: **Niemieccy przestępcy wojenni skazani w Norymberdze na śmierć zostaną pochowani w miejscu, które nie zostanie ujawnione.** Trybunał Międzynarodowy będzie baczyć na to, by nie powtórzyły się incydenty, jakie miały miejsce ze zwłokami Mussoliniego.

Żona Goeringa stanie przed sądem niemieckim

NOWY JORK (PAP). — Niemiecka komisja dla zwalczania hitleryzmu (komisja denazyfikacyjna) podała do wiadomości, że żona Goeringa Emma Goering stanie wkrótce przed niemieckim trybunałem. Żona Goeringa pod pseudonimem Emmy Sonnermann występuje często na scenach niemieckich. W oświadczeniu swoim komisja stwierdziła, że Emma Goering odniosła osobiste korzyści na skutek działalności partii hitlerowskiej.

Noel Baker odpowiada Churchillowi

LONDYN (PAP). — Nowy brytyjski minister lotnictwa Noel Baker przemawiając w niedzielę w Szkocji odpowiedział na krytykę polityki partii pracy wypowiedziana przez Churchilla na sobotniej konferencji partii konserwatywnej w Blackpool. Minister Noel Baker powiedział m. in. „Wynika jasno z ostatnich wyborów, że większość Anglików nie podziela poglądów Churchilla. Sądzę, że Churchill oskarżając partię pracy o zmniejszenie prestiżu Wielkiej Brytanii zagranicą miał na myśli Indie i Egipt. Byłem w ubiegłym tygodniu w Nowym Jorku na posiedzeniu rady społeczno-gospodarczej ONZ. Jeden z moich kolegów, znany polityk hinduski, oświadczył, że polityka rządu partii pracy w stosunku do Indii może stać się jednym z najważniejszych wydarzeń w historii ludzkości. Zamiarem naszym jest obalić stary system kapitalistyczny oraz opracować projekt współpracy między narodami, usuwając przyczyny nędzy i wojny. Wierzymy, że zwyciężymy w następnych wyborach i będziemy mogli przeprowadzić zmiany w naszym kraju i na świecie.

Powstańcy greccy zajęli Intipurio

ATENY. — Miasto Intipurio w Zachodniej Macedonii znalazło się w rękach 500 powstańców.

Nowa konstytucja bułgarska

SOFIA (PAP). — Narodowy komitet Frontu Patriotycznego zaprotokułował projekt konstytucji opracowany przez społeczną komisję parlamentarną z udziałem znanych prawników bułgarskich i działaczy społecznych.

Wszystkie dzienniki Frontu Ojczyźnianego opublikowały projekt konstytucji, żeby cały naród mógł się z nią zaznajomić. § 1 projektu konstytucji stwierdza, że cała władza republiki należy do narodu i będzie wykonywana za pośrednictwem odpowiednich przedstawicieli wybranych na zasadzie powszechnych, bezpośrednich, równych i tajnych wyborów. Czynne i bierne prawo mają wszyscy obywatele powyżej 18 lat, niezależnie od płci, narodowości, religii, wykształcenia, zawodu, pochodzenia społecznego i posiadanego majątku. 2 § projektu stwierdza, że własność prywatna znajduje się pod ochroną prawa. Praca staje się podstawowym czynnikiem społecznym i gospodarczym kraju. § 3 projektu jest poświęcony ustrojowi państwa. Najwyższą władzą państwa jest zgromadzenie ludowe wybrane na 4 lata. Posiada ono władzę ustawodawczą w kraju, dokonuje wyboru prezydenta republiki i premiera oraz decyduje w sprawach wojny i pokoju. Prezydent republiki reprezentuje państwo na terenie międzynarodowym, mianuje ministrów i roztacza kontrolę nad ich działalnością. § 4 poświęcony władzom samorządowym określa funkcje rad regionalnych, okręgowych i komunalnych. § 5 projektu konstytucji dotyczy władzy sądowej, określa kompetencje głównego prokuratora republiki, prezesa najwyższego sądu i najwyższego trybunału administracyjnego. Wyboru tych władz sądowych dokonuje zgromadzenie ludowe. Wszystkich nowych sędziów i prokuratorów mianuje i usuwa najwyższa rada sądowa, składająca się z 2 przedstawicieli prezydenta republiki, 6 przedstawicieli zgromadzenia ludowego i 3 przedstawicieli zawodowych organizacji sądowych. § 6 projektu konstytucji określa prawa i obowiązki obywateli, stwierdzając, że wszyscy obywatele są równi wobec prawa, wszyscy obywatele posiadają wolność sumienia i religii, prawo zatrudnienia i nauczania, prawo do emerytury i pomocy materialnej w wypadkach niezdolności do pracy na skutek choroby lub starości. Prawa kobiet są zrównane z prawami mężczyzn. Konstytucja gwarantuje wolność osobistą i wolność korespondencji. Obrona kraju jest największym obowiązkiem każdego obywatela. Służba wojskowa obowiązuje wszystkich. § 7 określa mundury armii, pieczęć państwową, flagi narodowe i stolicę republiki. § 8 określa sposób rewizji konstytucji.

Grecja ciągle prowokuje

BELGRAD (PAP). — Agencja Tanjug donosi z Tirany, że w ciągu ostatniego miesiąca wojska greckie dokonały wielu prowokacji na granicy grecko-albańskiej. Patrol albański w pobliżu posterunku greckiego Nr 4 w okolicy Leskowik został 21 września ostrzeliwany przez żołnierzy greckich. W tym samym dniu z terytorium Grecji strzelano do albańskiej straży granicznej na południe od Permt. 23 września terytorium Albanii znalazło się 2 krotnie pod obstrzałem karabinów maszynowych w pobliżu posterunku greckiego Nr 24 oraz w pobliżu wioski Radek. Wieczorem tego samego dnia żołnierze greccy przekroczyli granicę albańską, lecz na skutek ognia karabinów maszynowych wycofali się na swe terytorium.

Bazy wojskowe Anglii i Ameryki

Od chwili zakończenia wojny światowa prasa demokratyczna podkreślała niejednokrotnie konieczność wycofania wojsk angielskich i amerykańskich z terytorium szeregu państw zaprzyjaźnionych.

W okresie wojny obecność tych wojsk była podyktowana względami natury strategicznej. Dziś względy te siłą rzeczy odpadły, a USA i Wielka Brytania nie tylko nie wycofują swych sił zbrojnych, lecz przeciwnie w ciągu ostatniego roku znacznie rozszerzyły sieć swych baz lotniczych i morskich.

Demokratyczna prasa światowa z niepokojem śledzi ekspansję imperializmu angielskiego i amerykańskiego, tak bardzo niebezpieczną dla pokoju światowego.

Indonezja

Po kapitulacji Japonii wojska angielskie i holenderskie wylądowały w Indonezji. Celem ich było rzekomo rozbrojenie wojsk japońskich i repatriacja cudzoziemców przebywających na terenie archipelagu. W istocie rzeczy stutysięczna okupacyjna armia brytyjska, prowadzi od roku wojnę przeciwko nowej republice Indonezyjskiej, przeciwko 70 milionowemu narodowi.

Obecności tych wojsk niczym usprawiedliwić nie można.

Grecja, najmłodsza kolonia angielska

Podobnie niczym nie usprawiedliwiona z punktu widzenia prawa międzynarodowego jest obecność wojsk brytyjskich w Grecji. Na terenie tym przebywa obecnie około 100 tysięcy żołnierzy i oficerów brytyjskich, przy pomocy których reakcyjno-monarchistycznej mniejszości greckiej udało się zdławić ruch demokratyczny i przekształcić Grecję w kolonię angielską.

Bazy angielskie w krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu

W okresie wojny Anglia skoncentrowała poważne siły zbrojne w krajach Arabskiego Wschodu.

Mimo energicznych protestów ze strony rządu i narodu egipskiego, Anglia utrzymuje nadal swe wojska w Egipcie, usprawiedliwiając ich obecność znanym układem anglo-egipskim z 1936 r. Jednakże obecna ilość wojsk brytyjskich w tym kraju 10-krotnie przewyższa ilość przewidzianą układem i dochodzi do 200 tysięcy.

Na terenie Iraku, który Wielka Brytania przekształciła w potężną bazę wojskową, znajdowało się do niedawna ponad 50 tysięcy wojsk w porcie Basra i na granicy iracko-tureckiej ilość tych wojsk znacznie wzrosła.

Na terenie Palestyny znajduje się około 80 tysięcy wojsk brytyjskich. Transjordania zaś, kraj o 300 tysiącach ludności, okupowana jest przez 150 tys. żołnierzy angielskich.

Obraz dyslokacji wojsk brytyjskich na terenie Bliskiego i Środkowego Wschodu uzupełniają angielskie bazy wojskowe w Turcji, dzięki którym Wielka Brytania zachowuje kontrolę nad cieśninami.

Na wszystkich lądach

Znaczne siły zbrojne Wielkiej Brytanii przebywają dziś — w rok po zakończeniu wojny — w szeregu państw Europy północnej. Wielka Brytania zachowała bazę wojskową w Islandii, posiada swe wojska w Danii, okupuje do dziś norweski port Stavanger. Wojska brytyjskie znajdują się również na Dalekim Wschodzie, Indochinach, na terytorium Sjamu, a flota brytyjska bezprawnie korzysta z kilku portów chińskich. Warto ponadto zaznaczyć, że Wielka Brytania zwiększyła trzykrotnie—w porównaniu z rokiem 1939 — ilość swych wojsk w Indiach.

Pod względem ekspansji Stany Zjednoczone nie ustępują Wielkiej Brytanii. Podobnie jak Anglia, dążą one do zachowania swych sił zbrojnych na terytorium krajów zaprzyjaźnionych, a w wielu wypadkach do umocnienia swych pozycji i zwiększenia ilości wojsk.

Co robią wojska amerykańskie w Chinach?

Prasa światowa podkreślała niejednokrotnie, że obecność wojsk amerykańskich na terytorium Chin przyczynia się do przedłużenia morderczej wojny domowej. Stany Zjednoczone stworzyły w Chinach szeroką sieć swych baz lotniczych, którymi otoczyły cały kraj. Takie bazy znajdują się w Bej-Pinie, Szanghaju, Nankinie, w Tiang-Tsinie, Czung-Tsinie, Czendu i w innych miejscowościach. Główną bazą floty amerykańskiej jest Szanghaj i Tsin-Dao, gdzie znajduje się również piechota morska w ilości 30 tys. żołnierzy.

Po co wojska te pozostają w Chinach, w kraju sojuszniczym? Jaką rolę tu odgrywają? Odpowiedź jest jasna i prosta. Wojska amerykańskie służą tu wiernie interesom imperializmu amerykańskiego, który dąży do zdławienia demokratycznych Chin, do zwycięstwa reakcyjnego Kuomintangu i do opanowania za jego pośrednictwem bogatych rynków chińskich.

Obecność wojsk amerykańskich na terenie Chin zagraża nie tylko narodowi chińskiemu, stanowi ona również groźbę dla pokoju światowego.

Bazy amerykańskie opasały kulę ziemską

Wojska amerykańskie w ilości 90 tysięcy żołnierzy okupują do dziś Filipiny, które formalnie niezależne, są w rzeczywistości kolonią USA. W rękach władz amerykańskich znajdują się najważniejsze lotniska filipińskie i bazy morskie tego kraju.

W toku wojny Stany Zjednoczone stworzyły szeroką sieć baz morskich i lotniczych, którymi opasały całą kulę ziemską. Część tych baz znajduje się na terytorium Imperium Brytyjskiego. Tak np. na Atlantyku USA posiadają bazy na wyspach Antigua, Trynidad, Jamajka, na Bermudach, w Nowej Funlandii, w Nowej Gwinei, na Labradorze, na Wyspach Azorskich itd.

Na Oceanie Spokojnym Stany Zjednoczone opanowały bazy brytyjskie w Australii, na Bliskim Wschodzie — w Kuwejcie, Basra, w Bejrucie i w Damaszku. Wojska amerykańskie znajdują się również w Indiach i Liberii, Egipcie i Turcji. W okresie powojennym imperializm amerykański zwrócił oczy w kierunku Morza Śródziemnego, zwłaszcza zaś jego części wschodniej. Zapachniała imperialistom amerykańskim nafta Bliskiego Wschodu.

Aby obraz był pełny, należy dodać, że amerykańskie wojska mają swe bazy także na północy Europy: w Islandii oraz w Grenlandii, że Stany Zjednoczone posiadają bazy lotnicze w Południowej Ameryce i że łańcuch tych baz ciągnie się wzdłuż atlantyckiego wybrzeża i wybrzeża Oceanu Spokojnego. Wystarczy tu wymienić bazy USA w Rio-de-Janeiro w Montevideo, Buenos Aires, a także w szeregu miejscowości Guatemali, Meksyku, Panamy i Kuby.

Wojska amerykańskie i brytyjskie opasały siecią swych baz wszystkie lądy i morza na świecie.

W dążeniu do realizacji swych planów, imperializm angielski i amerykański gwałci prawa narodów świata, wprowadza do ich życia wewnętrznego chaos i walki domowe, za pomocą swych wojsk, bezprawnie utrzymywanych na tych terenach, dławi wszelki swobodniejszy odruch, pomaga najbardziej reakcyjnym elementom w ujarzmianiu mas ludowych.

H. O.

Przed konferencją w sprawie paszportów zagranicznych

NOWY JORK (SAP) Rada Ekonomiczna i Społeczna przy ONZ postanowiła na wniosek W. Brytanii zwołać zebranie ekspertów, którzy przygotują specjalną konferencję w sprawie paszportów i formalności, wymaganych przy przejściach granic.

Sekretarz generalny ONZ przygotuje to zebranie, biorąc pod uwagę życzenia, wysunięte przez rozmaite organizacje międzynarodowe.

Konferencja w sprawie Łużyc

POZNAŃ (PAP). — **W auli Akademii Handlowej rozpoczęły się obrady zjazdu działaczy naukowych i społecznych, zajmujących się sprawą Serbów Łużyckich. Porządek dzienny przewiduje referaty profesorów: Lehr-Pławińskiego, Dajewicza, Grabowskiego, Taszyckiego, dyr. PZZ Filichowskiego i innych.**

Górnicy wyjeżdżają na Krym i do Jugosławii

Katowice (SAP) Komisja Wczasów C. Z. Z. G. i C. Z. P. W. projektuje wprowadzenie pewnej wymiany urlopowanych górników między Polską a ZSRR i Jugosławią z drugiej strony. Górnicy polscy spędzaliby więc swe urlopy na Krymie lub Dalmacji i t. d., a natomiast górnicy radzieccy i jugosłowiańscy zapoznaliby się z pięknem polskich uzdrowisk. Projektuje się również powiększenie znacznie ilości domów wypoczynkowych dla górników tak, aby łącznie posiadały one 5 tys. miejsc. Przy pełnym wykorzystywaniu tych miejsc około 100 tys. górników będzie mogło korzystać z dobrodziejstwa wczasów. Dotychczas z akcji wczasów w górnictwie skorzystało około 11 tys. osób. Czynnych jest 25 domów wypoczynkowych, obejmujących łącznie 73 wille.

*

W kilku wierszach

Rzym. — W sobotę w szpitalu w Neapolu zakończył życie major Henryk Sucharski, który w 1939 roku dowodził obroną Westerplatte.

Nowy Jork. — Amerykańska superforteca-latająca, która wystartowała w piątek o godzinie 16.30 z Honolulu do Kairu przez biegun północny podała sygnał, że przeleciała nad Grenlandią w sobotę o godzinie 16.30.

Moskwa. — Agencja Tass donosi z Ankary, iż rząd turecki na nowo rozpoczął prześladowania dziennikarzy demokratycznych. W Stambule wytoczono proces redaktorowi dziennika „Gerezek" oraz współpracownikom redakcji. Wydawnictwo pisma zostało zawieszone.

Berlin. — Wojskowy zarząd radziecki udzielił zezwolenia nowej agencji prasowej A. D. N. (Allgemeiner Deutscher Nachrichtendienst) na ogólną obsługę rozpowszechniania wiadomości z Niemiec. Agencja rozpocznie prace za kilka dni.

Tirana. — Telegraficzna Agencja Albańska kategorycznie zaprzecza wiadomościom, jakoby Albania dostarczała broni rewolucjonistom greckim. Zaprzecza też udziałowi Albańczyków w walkach.

Polski Szczecin

WARSZAWA (PAP). — Jak informuje prezydent miasta Szczecina, wyniki dotychczasowej pracy polskiej w Szczecinie streścić można w jednym określeniu: **całkowita polskość Szczecina. Miasto nie nosi na sobie żadnego śladu niemczyzny.** Uruchomienie wszelkiego rodzaju urządzeń gospodarki i komunikacji miejskiej stało się podstawą uruchomienia życia gospodarczego i społecznego w mieście i jego szerokich peryferiach.

Z powodu zniszczeń dokonanych w dawnym centrum handlowym w dzielnicy portowej skupiony jest obecnie ruch handlowy w dawnych centralnych dzielnicach mieszkaniowych.

W dniu 5 lipca ub. r. w Szczecinie było 84.000 niemców, a tylko 1.200 Polaków, lecz już 2 miesiące później mamy 20.000 Polaków i już tylko 60.000 niemców. Na dzień 1 stycznia 1946 r. było Polaków 27.000, a niemców 45.000. W dniu 1 kwietnia b. r. liczba Polaków jest już 2 krotnie większa od liczby niemców, bo wynosi 40.000 na 20.000 niemców. Od dnia 1 kwietnia b. r. na skutek planowej polityki Rządu i regularnej ewakuacji niemców, doprowadziliśmy do tego, że **dzisiaj Szczecin wolny jest całkowicie od elementu niemieckiego.** Około 6.000 niemców pozostających jeszcze w Szczecinie zostanie usuniętych z Polski po wykonaniu pracy. **W dniu 1 października b. r. zameldowanych jest na stały pobyt w Szczecinie 103.000 Polaków ze wszystkich części Polski.**

Zarząd Miejski zajmuje się sprawą najpilniejszych remontów, konserwacji i odbudowy gmachów, jak np. gmachu muzeum morskiego, oddanego do użytku Instytutu Bałtyckiego, który zainstaluje tam muzeum przeszłości i teraźniejszości Szczecina i regionu, biblioteki i pracownie naukowo badawczą. Akademia Handlu Zagranicznego w Szczecinie otrzyma nowy gmach przystosowany do potrzeb tej wyższej uczelni. **Poddane są konserwacji wszystkie zabytki mające wartość artystyczną, a przede wszystkim pochodzące z piastowskich czasów i ocalałe w całości lub w części od zniszczenia, jak na przykład stary książęcy zamek piastowski nad Odrą, kilka przepięknych gotyckich starożytnych kościołów itp.**

Stopniowy rozwój portu szczecińskiego i powiązanie go z najbliższym rejonem i dalszymi okolicami Śląska, Polski Centralnej, stworzy niewątpliwie świetną przyszłość gospodarczą dla miasta.

Przegląd prasy niemieckiej

Zmierzch protestantyzmu?

„Der Tagesspiegel" — Nr 210:

„W głosach czytelników w rubryce „Forum demokratyczne" częściej już padały głosy z różnych stron Niemiec, świadczące o zmierzchu protestantyzmu w Niemczech. Henryk Ehrhardt z Berlina-Steglitz tak na ten temat pisze:

„Wywodów na temat położenia w kościele protestanckim nie można nie docenić. Chciałbym zwrócić uwagę na jedno zjawisko, które w swych skutkach oznacza wielkie niebezpieczeństwo dla kościoła ewangelickiego. Sam należę do tych, których ciężkie przeżycia osobiste sprowadziły na drogę do kościoła, ażeby w nabożeństwach znaleźć wewnętrzny spokój. Jednak żaden z czterech naszych duchownych w swych kazaniach nie dał mi nic, co było by dla mnie punktem oparcia. — Znajomi w podobnym znajdują się położeniu, potwierdzili moje stwierdzenia. W tym samym czasie przypadkowo przyjaciele zwrócili mi uwagę na serię wykładów jednego z katolickich księży, mówiącego o problemach teraźniejszości w kościele mojej dzielnicy. **Byłem zdumiony pełnią duchowej treści jego wykładu. Pobudzony i uspokojony wróciłem do domu. Przez cały tydzień cieszyłem się na następny wykład. W tym samym kościele zauważyłem wielu moich znajomych — protestantów.** Doszedłem do przekonania, że kościół ewangelicki nie dorósł do wielkiego zadania, które na nim ciąży, do naprostowania poszczególnego człowieka i całego narodu, aby dać człowiekowi nadzieję i odwagę na dzień powszedni. Zupełnie inaczej Kościół katolicki, którego mówcy znakomicie umieją pobudzić w nas to, co dziś się dzieje i budową swoich kazań tak na nas działać, że każdemu z nas zdaje się, że on do nas osobiście mówi i pocieszony opuszcza uroczystą godzinę. Kościół ewangelicki niech się nie dziwi, jeśli część jego członków czuje się pociągnięta do Kościoła katolickiego i jeśli zostanie pewnego dnia bez narodu, jak głowa bez ciała."

Masoneria w Niemczech dzisiejszych

„Der Tagesspiegel" — Nr 216:

W artykule p. t. „Masoneria w Niemczech" daje „Der Tagesspiegel" krótki rys historyczny masonerii niemieckiej, a następnie podaje przyczyny jej upadku.

„Największym wrogiem niemieckiego wolnomularstwa stał się Eryk Ludendorff w swoim pamflecie „Zniszczenie wolnomularstwa przez wyjawienie jego tajemnic". Książka ta została rozpowszechniona w setkach tysięcy egzemplarzy. Już w r. 1931 wyszedł z drukarni 150 tysięczny egzemplarz. Szczególnie szkodliwie działała legenda o zdradzie kraju, popełnianej przez „loże polowe", bo wyjaśnień i sprostowań późniejszych nikt nie czytał.

Potem przyszedł rok 1933, a z nim zawzięta walka wyniszczająca Hitlera i jego gestapo przeciw wszystkiemu, co nazywało się masonerią. Wprawdzie wielki mistrz „wielkiej narodowej loży macierzystej pod trzema kulami" próbował z pomocą angielskiej i amerykańskiej masonerii odwrócić co najmniej najgorsze. To doprowadziło jednak tylko do tego, że on i jego żona długie miesiące musieli spędzić w obozie koncentracyjnym. Ich zwolnienie zostało uzależnione od „dobrowolnego" rozwiązania się wszystkich lóż staropruskich. W międzyczasie cały wartościowy materiał lóż został zrabowany i wywieziony. Wiele historycznie bardzo ważnych dokumentów zostało wtedy zniszczonych. Przede wszystkim jednak wiele musieli wycierpieć bracia masońscy. Ani jeden nie uniknął prześladowania i pokrzywdzenia. Zwłaszcza zaś osobistości wybitne zostały pozbawione ich urzędów, a w każdym razie zamknięto im drogę awansu. Dzisiaj masoneria niemiecka stoi wobec gruzów. Materialnie została niemal wszystko zniszczone, jednak duch nie został zabity. Wspaniałe budynki lóż są zburzone, biblioteki i zbiory zostały zmarnowane i niewiele tylko udało się ocalić. A jednak wolnomularstwo nie zginie. Ma ono dzisiaj może jeszcze większe zadania do spełnienia, niż w czasach beztroskich. W amerykańskim sektorze Berlina władze okupacyjne zgodziły się na podjęcie prac przez trzy wielkie loże. Każdy, kto chce nosić fartuszek, musi na nowo być przyjęty i uroczyście zobowiązać się oddalać od loży wszelkie wpływy militarystyczne i narodowo-socjalistyczne."

*

A więc niemieckie loże masońskie odżyły. Loże te zawsze były wrogo nastawione do spraw polskich, stąd i dzisiaj nie możemy się z ich strony niczego innego spodziewać, jak pracy prowadzonej przeciw Polsce, tym niebezpieczniejszej, że masoneria niemiecka miała i będzie miała kontakty z lożami brytyjskimi."

Masło z węgla i białko z plew

„Telegraf" — Nr 126/1:

Prof. Dr Wilhelm von Drigalski złożył kierownikowi Wydziału lekarskiego w ministerstwie spraw wewnętrznych W. Hesji memoriał, w którym proponuje poprawienie sytuacji żywnościowej przez produkowanie syntetycznego masła i syntetycznego białka. Projekt Dr Drigalskiego opiera się na doświadczeniach, przeprowadzonych przez niemieckich i amerykańskich lekarzy. Skutki, jakie stwierdzono, a wynikłe z niedożywiania, spowodowały dr Drigalskiego do opracowania planu produkcji syntetycznych odżywek.

Memoriał wskazuje na to, że produkcja masła i białka syntetycznego jest bardzo łatwa i że zasada już w Niemczech rozwiązana. W Zagłębiu Ruhry już teraz jedna z fabryk produkuje miesięcznie 600 ton masła z węgla. Sztuczne masło równa się masłu naturalnemu a koszt wyprodukowania jest raczej mniejszy. Surowcem podstawowym dla produkcji masła mogą być odpadki powstałe przy produkowaniu orzecha węglowego. Ponieważ jednak węgiel wydobywany w Hesji nie wystarczałby, należałoby wykorzystać węgiel z Zagłębia Ruhry, transportowany tanią drogą wodną. Import około 9.000 do 10.000 ton koksu miesięcznie wystarczałby, ażeby móc wyprodukować dla miliona mieszkańców cotygodniowy dodatek 138 g masła.

Tak samo wielkie, jak możliwości produkowania syntetycznego masła — pisze dalej w memoriale Dr Drigalski — są możliwości produkowania sztucznego białka. Codzienne minimum zapotrzebowania białka wynosi 40 — 60 g, podczas gdy na karty żywnościowe otrzymują Niemcy niecałych 26 g białka. W większości jest to białko roślinne, które zastępuje tylko w połowie białko zwierzęce. Już teraz produkuje się sztuczne białko w ilości 1.000 ton miesięcznie w fabrykach w Mannheim-Rheinau i Regensburgu dla strefy amerykańskiej. Ilość ta odpowiada wartości 2.000 ton dobrego mięsa. Surowcem dla produkcji syntetycznego białka może być wszelkiego rodzaju drzewo, jego odpadki, krzaki, gałęzie, słoma i odpadki, powstałe przy młócce owsa."

Mowa Churchilla w Blackpool

(h) LONDYN (PAP). — Na kongresie partii konserwatywnej w Blackpool wygłosił Winston Churchill przemówienie, w którym między innymi stwierdził, że w Wielkiej Brytanii — w przeciwieństwie do kontynentu europejskiego — socjaliści, konserwatyści i liberałowie ziednoczyli się w walce przeciwko partii komunistycznej. Podkreślił on, że partia konserwatywna popiera zasadnicze wytyczne polityki zagranicznej Labour Party, choć obecny rząd nie zdołał — zdaniem Churchilla — rozwiązać szeregu zagadnień Imperium Brytyjskiego.

Churchill oświadczył, że Anglia powinna utrzymać zadzierzgnięte podczas wojny stosunki przyjazne ze Związkiem Radzieckim, o ile Związek Radziecki zgodzi się na to i położy kres wojnie nerwów.

Churchill zaatakował ostro politykę wewnętrzną Labour Party i jej program nacjonalizacji pewnych gałęzi przemysłu.

Zdaniem mówcy obecny rząd brytyjski przyczynił się do tego, że wpływy brytyjskie zagranicą zmalały, a odrodzenie kraju zostało opóźnione. Omawiając zagadnienie Indii; podkreślił Churchill, że z powodu polityki rządu Labour Party ludność Indii nie ma obecnie innego wyjścia, jak odłączenie się od korony brytyjskiej, „która tak długo broniła tego kraju od wstrząsów międzynarodowych i inwazji zagranicznej".

„Do obecnego rządu hinduskiego — powiedział Churchill — weszli ludzie, którzy mają powody do przeciwstawienia się związkowi z Wielką Brytanią. Ludzie ci w żadnym razie nie reprezentują wszystkich ras, państw i narodów Indii, żyjących tak długo w zupełnym spokoju. Bezpieczeństwo Indii, stworzone przez Wielką Brytanię, szybko zniknie. Polityka rządu Labour Party pozbawia nas potężnego i wspaniałego imperium, które zostało utworzone w Indiach kosztem 200letniego wysiłku i poświęcenia".

Następnie skarży się Churchill na to że radio radzieckie nie ma zrozumienia dla „aktów dobrowolnej abdykacji" w Indiach. Również pewne elementy w Stanach Zjednoczonych podzielają ten sam pogląd i twierdzą, że Wielka Brytania jest imperialistycznym mocarstwem i wyrażą zdumienie, że tej akcji propagandowej nie przeciwstawił się rząd brytyjski, lecz musiał to uczynić marszałek Smuts.

Churchill zaatakował również ostro politykę Labour Party w Palestynie. Przed wyborami Labour Party nie szczędziła przyrzeczeń sjonistom. Lecz po wyborach rząd nie dotrzymał obietnic i nie opracował żadnego pozytywnego planu w tej sprawie, narażając się w ten sposób zarówno Arabom i jak i Żydom.

Kończąc swe przemówienie, Churchill wezwał Anglików, aby okazali swe poparcie partii konserwatywnej, jako partii, która zamierza utworzyć w Anglii ośrodek dla „mężczyzn i kobiet wszystkich ugrupowań, sprzeciwiających się socjalistycznej teorii".

Nowe procesy w Norymberdze

przeciw najokrutniejszym zbrodniarzom międzynarodowym

NORYMBERGA (SAP).—Jak informują z miarodajnych źródeł, sędzia Jackson, który kierował dochodzeniami w procesie 21 przestęp. wojennych i przygotował przeciw nim akt oskarżenia, zgłosi za jakie 10 dni swoją rezygnację ze stanowiska amerykańskiego prokuratora generalnego przy wojskowym Trybunale Międzynarodowym.

Jego miejsce ma zająć generał Telford Taylor, którego zadaniem będzie zbieranie dowodów do późniejszych procesów, które również mają być procesami międzynarodowymi. Przed procesem czołowych przemysłowców nazistowskich, który ma się odbyć na początku roku 1947, przewiduje się kilka procesów mniejszej wagi.

Będzie to przede wszystkim proces przeciw wojskowym lekarzom Wehrmachtu i SSowskim lekarzom obozów koncentracyjnych. Wśród oskarżonych figurują Walter Schreiber, który przygotowywał wojnę bakteriologiczną i Wolfram Sievers, osławiony chirurg z Oświęcimia, który dokonywał sekcji głów, mordowanych Żydów. Proces ten zacznie się — być może — 15 lub 20 listopada.

Z kolei odbędzie się proces szarych eminencji rządów hitlerowskich, kilku postaci zakulisowych, jak dr Lammers, sekretarz urzędu kanclerskiego i członek tajnego gabinetu wojennego, dalej dr Meissner, sekretarz Prezydium Rady Ministrów od r. 1933 aż do kapitulacji Niemiec, który był zaufanym współpracownikiem Fuehrera, tak samo jak dawniej Hindenburga i Eberta.

W Norymberdze sądzą, że oficjalne ogłoszenie tych procesów nastąpi zaraz po dymisji Jacksona i wyznaczeniu jego następcy.

Prace konferencji paryskiej dobiegają końca

PARYŻ (PAP). — Jak wiadomo, dzień 5 października został uznany za termin prekluzyjny prac komisji Konferencji Pokojowej. Spośród różnych komisyj polityczno-terytorialnych jedynie komisja do traktatu pokojowego z Węgrami kontynuowała swoje prace w sobotę po południu. Komisja do traktatu z Finlandią wyczerpała porządek dzienny już przed kilkoma dniami. Komisja do traktatu z Bułgarią rozeszła się definitywnie wczoraj wieczorem, a komisja do traktatu z Włochami — w sobotę rano.

W komisjach ekonomicznych przestrzeganie rozkładu pracy okazało się trudniejsze. Komisja ekonomiczna dla Bałkanów i Finlandii po rekordowo długim, bo trwającym 16 godzin posiedzeniu, musiała odroczyć się do niedzieli wieczór, celem zatwierdzenia sprawozdania.

Będzie to jednak stosunkowo prosta czynność w zestawieniu z delikatną sprawą ustalenia wysokości odszkodowań, która w sobotę rano znalazła prowizoryczne rozwiązanie.

Podobne spostrzeżenia dotyczą komisji ekonomicznej do traktatu z Włochami, która rozeszła się w sobotę o godz. 2-ej nad ranem i zebrała się znów w niedzielę celem zatwierdzenia sprawozdania.

Komisja wojskowa przyjęła ostatecznie sprawozdanie na temat klauzul wojskowych traktatów z Węgrami i Finlandią. Sprawozdanie dotyczące Bułgarii zostało złożone w niedzielę na ostatnim posiedzeniu komisji rozpoczynającej się o godzinie 10-ej.

Projekt Stanów Zjednoczonych Europy

BLACKPOOL. — Na kongresie partii konserwatywnej przemawiał Winston Churchill, wzywając wszystkich członków partii, aby poparli omawiany już przez niego w Zurychu projekt utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy.

Pamiętnik Franka

przywieziony do Polski

WARSZAWA (SAP). — Delegacja polska, która powróciła z Norymbergi, przywiozła ze sobą dziennik kata Polski Franka. — Dziennik liczy 38 tomów w postaci 12 taśm filmowych, zawierających 1.000 stron każda — łącznie 12.000 stron sfilmowanych. Film ten jest prezentem amerykańskim dla polskiej delegacji w Norymberdze. Ponadto przywieziono do Polski około 500 kg materiałów, zebranych w toku procesu przez delegację polską w Norymberdze.

Część delegacji pod kierownictwem Dr Stanisława Piotrowskiego pozostała jeszcze w Norymberdze dla skompletowania materiału dokumentarnego i zorientowania się co do ewentualnych przyszłych procesów zbrodniarzy wojennych.

Z konferencji partii konserwatywnej

BLACKPOOL. — Na rozpoczętej konferencji partii konserwatywnej minister Eden omawiał politykę gospodarczą partii, stwierdzając, że celem jej jest demokracja, oparta na szerokim prawie własności. **W sobotę Churchill wygłosi ma przemówienie na temat polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii.**

Niepokoje w Indiach

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, z Bombaju doszło znów do rozruchów, podczas których policja kilkakrotnie użyła broni. Aresztowano około 200 osób. Przewodniczący Ligi Muzułmańskiej Jinnah prowadzi rokowania z szefem tymczasowym rządu hinduskiego Nehru w sprawie udziału przedstawicieli Ligi Muzułmańskiej w rządzie. Nehru proponuje Lidze 5 tek.

Nowe kontyngenty wojsk USA we Włoszech

RZYM (PAP). — W najbliższych dniach przybędzie do Włoch 20 000 żołnierzy amerykańskich, mających pełnić służbę na półwyspie. Pierwszy transport zawinął już 1 października do Livorno na pokładzie statku Callan. Dzienniki włoskie podają tę wiadomość, powstrzymując się od jakichkolwiek komentarzy.

Wielka manifestacja powstańców śląskich

WARSZAWA (PAP). — W Bytomiu odbył się pierwszy nadzwyczajny walny zjazd delegatów Związku Weteranów Powstań Śląskich z udziałem około 4.000 uczestników. Zjazd stał się potężną manifestacją bojowników o polskość Śląska.

Na obrady zjazdu przybył Naczelny Dowódca Wojska Polskiego Marszałek Żymierski w towarzystwie dowódcy okręgu wojskowego gen. Poplawskiego oraz wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. Zawadzkiego.

Prezes Zw. Weteranów Powstań Śląskich płk. Zientek oddał hołd pamięci poległych uczestników walk z germanizmem, po czym podał do wiadomości uchwałę Zarządu Głównego oraz prezesów grup powiatowych o nadaniu honorowego członkostwa Zw. Weter. Powstań Śląskich Marszałkowi Żymierskiemu oraz wojewodzie gen. Zawadzkiemu.

Marsz. Żymierski gorąco dziękując za nadanie mu zaszczytnej godności honorowego członkostwa Zw. Weter. Powstań Śląskich podkreślił, że Śląsk to ziemia, na której nieraz rozbijał się pęd niemiecki o piersi walecznych jej mieszkańców. W ciągu wieków panowania niemieckiego polski pozostał lud, chłopi, rzemieślnicy i lud miejski. Oni to stali się ostoją polskości na Śląsku, opuszczeni przez ludzi, uważających się za przywódców narodu.

W latach 1918 — 1921, w latach powstań śląskich, reakcja polska poszła starym śladem. Żołnierz polski bił się pod Mińskiem i Kijowem z ludem rosyjskim. Tego żołnierza zabrakło w walce o Śląsk. Walczyliśmy pozostawieni sami sobie — mówił dalej Marszałek. — Dzieje zmagań powstańczych pod Katowicami, Bytomiem, Rybnikiem, Opolem i Górą Św. Anny weszły na zawsze do złotej księgi w historii zmagań Polski z Niemcami.

Dziś czasy się zmieniły — stwierdza Marszałek. — Dziś już nie drobna część, ale cały Śląsk należy do Macierzy. Jest to w ogromnym stopniu zasługą ludu śląskiego, który pozostał polski. Skończyliśmy zwycięsko epopeę walk o powrót do Macierzy. Stoja przed nami olbrzymie nowe zadania. W tej pracy Związek Weteranów Powstań Śląskich ma wielką rolę do odegrania. Korzystając ze swego autorytetu, prowadzi lud śląski do walki o wielkie ideały Polski Demokratycznej, ludowej, sprawiedliwej.

Marszałek mówi dalej, że jakkolwiek Niemcy zostały pobite, nie rezygnują z marzeń o powrocie nad Odrę i Nisę. Dodają im otuchy międzynarodowi orędownicy odbudowy potęgi niemieckiej oraz ci wszyscy, którzy w imię ciasnych interesów swej kliki rozbijają naszą jedność narodową. **Dziś, kto rozbija jedność narodową, jest wrogiem Polski, choćby szermował najzwnioślejszym patriotycznym frazesem. Stoimy w obliczu wyborów do sejmu ustawodawczego, w obliczu rozgrywki o oblicze Polski, o jej miejsce w Europie, o samą niepodległość. Lud śląski wraz z całym narodem jeszcze raz stanie do walki o Polskę i tym razem również nie zawiedzie.**

Z kolei wygłosił przemówienie wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki, podkreślając jako podstawową zasługę uczestników ruchu powstańczego — wysunięcie sprawy Śląska na forum międzynarodowe.

Nadesłany na zjazd telegram **Prez. Bieruta przesyła wszystkim** weteranom i bojownikom o polskość Śląska gorące pozdrowienia oraz uznanie wraz z życzeniami, aby przodowali w pracy nad odbudową kraju.

Następne przemówienie wygłosił płk. Zientek, stwierdzając, że Związek Weteranów Powstań Śląskich z radością i wdzięcznością przyjął do wiadomości oświadczenie Mołotowa, stojące zdecydowanie w obronie naszych praw do Ziem Odzyskanych.

Następnie płk. Zientek podał do wiadomości **fakt połączenia się Związku Weteranów Powstań Śląskich z uczestnikami walk narodowych na Opolszczyźnie, a w pierwszym rzędzie z b. Związkiem Polaków w Niemczech.**

Pod koniec swego przemówienia mówca stwierdza: **„Walczyć będziemy o jedność narodu polskiego i damy temu dobitny wyraz przez nasz pozytywny stosunek do bloku stronnictw demokratycznych w nadchodzących wyborach.**

Po stwierdzeniu, że Związek liczy obecnie 25.800 członków i po uchwaleniu absolutorium dotychczasowemu zarządowi zjazd powołał nowe władze Związku z dotychczasowym prezesem płk. Zientkiem na czele.

W dalszym ciągu obrad zjazd wysłał depeszę hołdownicze do Prezydenta Bieruta, Premiera Osóbki-Morawskiego oraz Wicepremiera i Ministra Ziem Odzyskanych Gomółki.

W uchwalonej rezolucji powstańcy śląscy protestują przeciwko jakiejkolwiek dyskusji na temat rewizji granic zachodnich. Ostatnie słowa uchwalonej rezolucji brzmią: **„Zjazd wzywa wszystkich weteranów powstań śląskich do bezgranicznego darzenia Rządu Jedności Narodowej zaufaniem, tak w polityce wewnętrznej, jak zagranicznej, a zarazem do poparcia bloku stronnictw demokratycznych w nadchodzących wyborach do sejmu ustawodawczego.**

Sytuacja w Iranie

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Teheranu, że oddziały zrewoltowanych szczepów bachtiaryjskich zajęły port Buszira nad zatoką perską. Na północny wschód od Buszira w okolicach miasta Chazerun toczą się w dalszym ciągu walki między oddziałami bachtiaryjskimi i wojskami rządowymi. Rząd brytyjski odrzucił żądanie rządu irańskiego, domagające się odwołania 2 angielskich dyplomatów w Iranie Allana Trotta i Charlesa Gaulta, którzy zdaniem rządu irańskiego zamieszali się w sprawę wywołania powstania plemion bachtiaryjskich. Rząd brytyjski zażądał dostarczenia dowodów co do udziału swych przedstawicieli w tej sprawie.

Samolot angielski ląduje przymusowo w Jugosławii

BELGRAD. — W okolicy Miszu **został zmuszony do lądowania samolot angielski, który przelatywał bez uzasadnienia nad terytorium jugosłowiańskim.**

Watykan prosi o łaskę dla Franka

NORYMBERGA (PAP). — **Trybunał Międzynarodowy w Norymberdze zakomunikował, że z Watykanu nadeszła prośba o ułaskawienie Hansa Franka, jednego ze zbrodniarzy niemieckich, skazanych na śmierć.**

RZYM (PAP). — W kołach watykańskich dotychczas nie zajęto oficjalnego stanowiska wobec wyroku norymberskiego, lecz w kołach tych kwestionuje się kompetencje Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Norymberdze do sądzenia niemieckich przestępców wojennych.

NORYMBERGA (PAP). — W sobotę popołudniu wnieśli apelacje Neuratha, Keitla i Sauckla. Według amerykańskiej służby informacyjnej, obrońca Ribbentropa również złożył prośbę o ułaskawienie swego klienta.

Obrońca Franka dr Seidl wyjaśnia w sprawie wniesienia tawa papieża za Frankiem, że „należy je zawdzięczać depeszy kardynała Faulhabera do Watykanu".

Za wyjątkiem Kaltenbrunnera, skazanego na śmierć oraz Speera i Schiracha, skazanych na więzienie, wszyscy pozostali zbrodniarze niemieccy skazani w procesie norymberskim, złożyli apelację. W sobotę mija ostatni termin apelacji. Schirach stwierdził, że nie ma zamiaru apelować, gdyż 20 lat więzienia uważa za słuszną karę za popełnione zbrodnie.

NORYMBERGA (PAP) — Fritsche i Schacht zostali oficjalnie zawiadomieni przez policję niemiecką, że odtąd są wolni i że nie grozi im już aresztowanie na podstawie nakazu bawarskiego urzędu denazyfikacyjnego.

NORYMBERGA (PAP). — Szef policji niemieckiej w Norymberdze dr Stehl, poinformował Fritschego i Schachta, że wolno im poruszać się swobodnie w obrebie miasta Norymbergi.

Papen zamieszkał prywatnie w Norymberdze

NORYMBERGA (PAP). — W sobotę wieczorem Papen opuścił więzienie norymberskie, aby przenieść się do mieszkania prywatnego. Nie wiadomo na razie, czy uzyskał on żądaną gwarancję wolności i czy otrzymał zezwolenie na osiedlenie się w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Słychać jednak, że władze brytyjskie dotychczas nie otrzymały formalnych podań o prawo osiedlenia się ani od Papena, ani też od Fritschego i Schachta, gdyby zaś takie podania wpłynęły, należy oczekiwać odmownej odpowiedzi, ponieważ żaden z trzech uniewinnionych przestępców hitlerowskich nie miał tam stałego miejsca zamieszkania.

Co się tyczy Schachta to udał się on już uprzednio do mieszkania swej żony, położonego na wprost głównej siedziby amerykańskich władz wojskowych, natomiast Fritsche ulokował się w mieszkaniu swego obrońcy. Posterunki policji niemieckiej i wojskowej policji amerykańskiej patrolują przed domami, w których zatrzymali się zwolnieni.

Fritsche oświadczył, że zwrócił się do szefa policji norymberskiej z prośbą o danie mu miesiąca spokoju, po czym zamierza on stawić się przed sądem niemieckim celem wyjaśnienia narodowi niemieckiemu dlaczego uprawiał radiową propagandę hitlerowską.

Kronika miejscowa

Wydawanie dyplomów PPOK do dn. 10. X. 1946

Miejski Komitet Obywatelski P. P. O. K. w Częstochowie komunikuje, że wydawane dyplomy są niezbędne: a) dla wykazania się ze spełnionego obowiązku obywatelskiego w odbudowie kraju i b) przy zawieraniu transakcji handlowych z wszelkiego rodzaju hurtowniami państwowymi, przy składaniu ofert itp. Po upływie terminu wydawania dyplomów, to jest dnia 10 października 1946 r., żadne zaświadczenia wydawane nie będą.

Miejski Kom. Odbudowy zaznacza, że po 10. X. dyplomy absolutnie wydawane nie będą.

Prokurator Sądu Specjalnego zbiera wiadomości o dr. Brodzic-Modelskim

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Warszawie. Ekspozytura w Częstochowie, wzywa wszystkie osoby mające konkretne informacje o działalności na szkodę Państwa Polskiego i ludności cywilnej polskiej w okresie okupacji niemieckiej Janusza Brodzic-Modelskiego, urodz. 15 VI 1901 r. syna Witolda i Stefanii z domu Chrzanowskiej, lekarza, praktykującego w latach 1935 — 1943 w Częstochowie i występującego następnie w Niemczech i ostatnio w Gdyni pod nazwiskiem dr. Kazimierza Gronowicza, do zgłoszenia się do Prokuratury (Częstochowa, ul. Sobieskiego Nr. 7, pokój Nr. 206) w godz. od 9 do 11.

Uwaga, Emeryci P. K. P.

Dnia 10 października 1946 roku o godz. 16-ej (4) po poł. odbędzie się Ogólne Zebranie Emerytów, przy ul. Biegańskiego (dom kolejowy). Sprawy ważne.

Komunikat Szkoły Sztuk Pięknych

Dyrekcja Szkoły Sztuk Pięknych w Częstochowie, Aleja Najśw. Maryi Panny 14 m. 11 zawiadamia, że przyjmuje jeszcze zapisy do Szkoły Sztuk Pięknych oraz na roczny kurs **techniki reklamy, malarstwa i rysunku.** Kursa rozpoczynają się od 4-go listopada b. r. Szczegółowe informacje przy zapisach. Sekretariat czynny od godz. 10 — 12 i od 16.30 — 18.

Dziś zebranie udziałowców Spółdzielni „Słowo"

We wtorek, dnia 8 października 1946 roku. o godz. 18-ej odbędzie się w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego. II Aleja 43, II piętro Ogólne Zebranie udziałowców Spółdzielni Artystyczno-Wydawniczej „Słowo" w Częstochowie.

Nieuwagę przypłaciła kalectwem

(j) Kociszewska Helena lat 46 zamieszkała we wsi Kamyk pod Częstochową, wyskakując z będącego w biegu pociągu na stacji Koluszki, potknęła się i padając, doznała złamania kości prawego podudzia.

Nieszczęśliwą przewieziono do Częstochowy. Istnieje poważne niebezpieczeństwo stałego kalectwa.

Dyżury

Od 14 do 20 października włącznie dyżurują następujące apteki:

Z. Monikowski, I Aleja 14.

J. Zagórski, Aleja Wolności 68.

K. Lempke, Raków, ulica Towiańskiego 7, tylko od godz. 8 — 19-tej.

Zbrodniarze wojenni przed sądem

(Ludobójstwo)

Jak już donosiliśmy, na ten temat wygłosi odczyt Prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego ob. Mieczysław Siewierski w dniu 13 b. m. (niedziela) o godzinie 12-ej w dużej sali Teatru.

Chcąc udostępnić wysłuchanie tego niezmiernie ciekawego i aktualnego odczytu szerokim warstwom społeczeństwa a przede wszystkim ludziom pracy, Komitet Organizacyjny wyznaczył niskie ceny biletów wstępu, a mianowicie od 30 — 60 zł. Przedsprzedaż biletów w sklepie materiałów piśmiennych „Oświata", II Aleja 27.

Miła uroczystość w Tartaku Państwowym w „Juliance"

W Tartaku Państwowym w „Juliance" z okazji imienin zasłużonego kierownika tegoż tartaku, pracownicy zarówno umysłowi jak fizyczni zgotowali Solenizantowi niecodzienną owację. Na scenie w sali nowowybudowanego teatru robotniczego i świetlicy na stalugach w powodzi kwiatów umieszczono metrowej wielkości w dębowych ramach „Adres", pracę technika Mirosława Trzebskiego, poniżej zaś dekorację: na malowniczym tle lasu widok tartaku wraz ze wszystkimi budynkami gospodarczymi oraz leżącymi klocami i deskami ułożonymi w kozły.

Życzenia imieninowe złożył najstarszy wiekiem kulturalno-oświatowy pracownik tartaku, b. artysta opery warszawskiej, Leon Badowski.

Odznaczenie pracowników Częstochowskiej Fabryki Guzików

W dniu 3 października b. r. odbyła się na terenie Częstochowskiej Fabryki Guzików w obecności przedstawicieli Zjednoczenia Ogólnopolskiego Przemysłu Guzikarskiego, Wojewódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego, Miejskiej Rady Narodowej, Związków Zawodowych Starostwa Grodzkiego oraz pracowników fabryki uroczystość wręczenia odznaczeń pracownikom wyżej wymienionej fabryki.

Naczelny Dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Guzikarskiego ob. Fiszer w przemówieniu swym wskazał na zasługi, jakie położyła przy zabezpieczeniu, uruchomieniu i utrzymaniu w ruchu fabryki, pomimo nieprzezwyciężonych — zdawałoby się przeszkód — cała załoga fabryczna, a w szczególności: ob. dyrektor Markowicz Salomon, ob. przewodniczący Rady Zakł. Lenartowicz Antoni, ob. współpracownik Jarosiński Paweł, których następnie w imieniu Prezydenta Krajowej Rady Narodowej udekorował srebrnymi Krzyżami Zasługi.

Już działa Komisja Fundacji Sztandaru dla Kom. Pow. M. Obywatelskiej

W dniu 4 października b. r. w sali budynku M. O. w Częstochowie odbyło się zebranie organizacyjne, celem wyłonienia Kom. Fundacji Sztandaru dla Pow M. O.

Na zebraniu liczącym około 20-tu osób, byli reprezentowani przedstawiciele: Starostwa Pow. Partii Pol. Zw. Zaw. i Zw. Kupców. Zebranie zagaił ob. Starosta J. Kaźmierczak, który treściwie przedstawił i zaznajomił zebranych z celem fundacji sztandaru, podkreślając, jak ciężkie zadanie i ofiary musi położyć M. O. na terenie powiatu i całej Rzeczypospolitej.

Jednocześnie wybrano Komitet w skład którego weszli: przewodniczący inż. Nawrocki, zastępca dyr. Dawidowski, sekretarz B. Czarnecka, skarbnik Liwocha.

Członkowie Komitetu: ob. ob.: Gajewski, Hofman, Bednarek, Laurman, Dyja, Brzozowicz. W dalszym ciągu przewodniczył inż. Nawrocki. Po dłuższej dyskusji zebrani jednogłośnie ofiarowali w imieniu Zjednoczenia Gnaszyn zł 5.000, Zjednoczenia Rudy Żelaznej 6.000 zł. Rędziny 5.000 zł, Samorządowy 5.000 zł, Komitet Pow. PPS 2.000 zł. PPR 2.000 zł. Wapnorud 5.000 zł.

Zadeklarowane sumy wyżej wskazane zostały przekazane do Banku Społem na konto 307.

Następne zebranie naznaczono na dzień 7 października godz. 16 w sali Pow. Milicji Obywatelskiej w Częstochowie.

Pociągi na Kielce, Lubliniec, Wrocław i Poznań odchodzą aż do odwołania ze stacji Stradom.

Drugi Oddział Ruchowo-Handlowy w Częstochowie podaje do wiadomości publicznej, że w związku z odbudową mostu na rzece Konopce szlaku Częstochowa Osobowa — Częstochowa Towarowa i ograniczeniem ruchu na tym szlaku, poczynając od godziny 9-ej dnia 7 października 1946 r. do odwołania, pociągi pasażerskie w relacjach: Częstochowa — Kielce, Częstochowa — Poznań. Częstochowa — Wosowska. Częstochowa Krzepice i Częstochowa — Wrocław rozpoczynać i kończyć będą bieg na st. **Częstochowa-Stradom.** Pociągi pasażerskie w relacjach Lublin — Wrocław, Kraków — Poznań przepuszczane będą przez stację Częstochowa Towarowa, bezpośrednio do **st. Częstochowa-Stradom** (bez zajazdu do st. Częstochowa Osobowa).

Pociągi pasażerskie w relacjach Częstochowa — Kielce. Lublin — Wrocław i Kraków — Poznań przepuszczane będą przez st. Częstochowa Towarowa bez zatrzymania.

Pociągi pasażerskie w relacjach Częstochowa — Siemkowice (przez Herby Stare) Nr Nr 1051, 1052,1054 i Warszawa — Węgliniec Nr Nr 223, 224 wyprawiane i przyjmowane będą na i ze st. Częstochowa Osobowa.

Ruch pociągów pasażerskich kursujących po głównej linii Warszawa — Katowice odbywać się będzie bez zmian.

Poniżej podaje się rozkład jazdy pociągów pasażerskich, odchodzących i przychodzących na i ze st. **Częstochowa-Stradom.**

Pociągi odchodzące:				Pociągi przychodzące:			
Nr 731	odj.	1,01	do Wrocławia	Nr 704	przyj.	0,46	z Lublina
Nr 705	„	1.20	do Wrocławia	Nr 34a	„	6,09	z Poznania
Nr 721	„	3.12	do Kielc	Nr 722	„	7.32	z Kielc
Nr 1021	„	5.47	do Poznania	Nr 1040	„	7,36	z Wosowskiej
Nr 1041	„	6.33	do Wosowskiej	Nr 1042	„	11,17	z Wosowskiej
Nr 33	„	6.40	do Krakowa	Nr 1044	„	14,29	z Wosowskiej
Nr 1043	„	9.16	do Wosowskiej	Nr 1046	„	16,35	z Wosowskiej
Nr 1045	„	12,36	do Wosowskiej	Nr 1048	„	20,13	z Krzepic
Nr 723	„	15,25	do Kielc	Nr 724	„	19.48	z Kielc
Nr 1047	„	15.31	do Wosowskiej	Nr 708	„	21,00	z Wrocławia
Nr 1049	„	17.18	do Krzepic	Nr 736	„	21,59	z Wrocławia
Nr 707	„	21,32	do Lublina	Nr 34	„	23,05	z Poznania
Nr 33a	„	23.47	do Poznania	Nr 1024	„	23.17	z Poznania.

„Dar Szkół dla Warszawy" Wynik zbiórki ulicznej w dniu 29 września 1946 r.

Dnia 29 września br. odbyła się zbiórka uliczna zorganizowana przez miejscowy „Komitet Szkolny Odbudowy Warszawy" na odbudowę Pałacu Staszica — siedziby Warszawskiego Towarzystwa Naukowego i Pałacu Kazimierzowskiego — siedziby Uniwersytetu Warszawskiego.

Zbiórka dała następujące wyniki:

1. Przedszkola miejskie: Nr 1 — 1.057 zł. Nr 4 — 500 zł, Nr 5 — 825 zł., Nr 8 — 856 zł., Nr 12 — 713 — zł., Nr 14 — 1208 zł., Nr 17 — 610 zł., Nr 18 — 537 zł, Nr. 19 i 20 — 530 zł, Nr 21 — 550 zł. Razem Przedszkola miejskie — 7.386 zł.

2. Publiczne szkoły powszechne: Nr 1 — 2.357 zł., Nr 2 — 3.603 zł., Nr 3 — 4.658 zł., Nr 4 — 4.440 zł. 50 gr., Nr 5 — 1.511 zł. Nr 6 i 7 — 2.803 zł. 50 gr., Nr 8 — 5.603 zł.. Nr 9 — 3.738 zł., Nr 10 — 1.154 zł., Nr 11 — 3.336 zł. 50 gr., Nr 12 — 1 967 zł.. Nr 13 — 4.296 zł., Nr 14 — 2.728 zł., Nr 15 — 2.170 zł.. Nr 16 i 21 — 4.114 zł.. Nr 17 — 1.985 zł.. Nr 18 — 3.867 zł 20 gr, Nr 19 — 1.175 zł.. Nr 20 — 3.553 zł., Nr. 22—3 922 z. 10 gr, Nr. 24 — 2 610 zl., Nr. 25 — 3.684 zł. Razem Publiczne Szkoły Powszechne — 69.275 zł. 80 gr.

3. Szkoły średnie ogólnokształcące i Zakłady Kształcenia Nauczycieli: Państw. Gimnazjum im. Sienkiewicza — 5.202 zł., Państw. Gimn. im. Traugutta — 3.621 zł. 50 gr.. Gimnazjum im. Słowackiego — 3.768 zł., Pryw. Gimn. Społ. — 4.622 zł. 50 gr. Pryw. Gimn. Nauka i Praca — 4 393 zł., Pryw. Gimn. SS. Nazaretu — 3 340 z., Pryw. Gimn. Braci Szkolnych — 994 zł. Państw. Sem dla Wychow. Przedszkoli — 1.491 zł., Państw Liceum Ped — 4.948 zł. Razem Szkoły Średnie i Zakłady Kształcenia Nauczycieli — 32.380 zł

4. Szkoły Zawodowe Państw. Szkoła Zaw. Żeńska — 6.876 zł 50 gr. Publ. szkoła zaw. dokszt. Nr. 1 — 9 713 zł. Nr 2 — 7.557 zł. 50 gr. Gimn. Handlowe Stow. Kupców — 3 250 zł, Gimn. Hadl. SS. Zmartw. — 3 782 zł. Gimn. Mech. — 6 148 zł, Gimn. Kraw. Samopomoc — 2 757 zł. Razem Szkoły Zawodowe — 40.084 zł

5. Inni: Wyższa Szkoła Adm. Handlowa — 635 zł. Sportowcy — 2.079 Kościół Garnizonowy — 931 zł. Razem 3.645 zł.

Zebrano ogółem 152.770 zł. 80 gr — wydatki wyniosły 228 zł. 45 gr. Przekazano zatem na konto „Komitet Wykonawczy Naczelnej Rady Odbudowy m. st. Warszawy" na „Dar Szkół dla Warszawy" 1521542 zł 35 gr.

Komitet Szkolny w Częstochowie składa serdeczne podziękowanie wszystkim kwestarzom i kwestarkom, a w szczególności nauczycielstwu i młodzieży szkolnej za udział w kweście oraz wszystkim ofiarodawcom za hojne datki.

Zacieśniają się więzy między Wojskiem Polskim a ludnością cywilną

Na marginesie konferencji w Starostwie Pow.

W dniu 30 września 1946 r. w sali posiedzeń Starostwa Pow. odbyło się uroczyste zebranie wójtów, burmistrzów, sołtysów, referentów wojskowych i zaproszonych gości z partii politycznych oraz z Związków Zawodowych. W zebraniu wziął udział również Komendant RKU ob. Stanisław Śwital. Zebranie zagaił ob. Starosta Powiatowy J. Kaźmierczak, witając kom. RKU oraz wszystkich zebranych. Ob. Starosta przedstawił, że Władze Wojskowe pragnąc wyróżnić najczynniejsze osoby z terenu pow. Częstochowskiego przy rejestracji i poborze rocznika 1926, nadesłały podziękowania i dyplomy, dla najbardziej zasłużonych obywateli. Następnie zabrał głos ob. Komendant RKU Stanisław Śwital, który podkreślił, że pobór rocznika 1926 w powiecie częstochowskim przeprowadzony został sprawnie i pow. Częstochowski stoi na pierwszym miejscu w skali krajowej. W dalszym ciągu swego przemówienia Komendant RKU zreferował znaczenie Wojska Polskiego w czasie pokoju, przedstawił wkład pracy od marca 1945 r. do sierpnia 1946 r., zaznaczył przy tym, że Krajowa Rada Narodowa wydała jaknajlepszą opinię dla żołnierzy, którzy najlepiej przysłużyli się Ojczyźnie wkładem swej pracy.

Wojsko Polskie rozminowało 250.000 km², dróg szosowych 110.000 km², dróg gruntowych 122.000 km², miejscowości 45.130 km², w tym miast 1.400 km², szybów 51, ważnych obiektów fabrycznych 1.700, mostów 6.000, linii kolejowych 19.219, unieszkodliwiono min 12.348.138 sztuk, zniszczono min amunicji 27.320.000 sztuk, wyszkolono cywilnych minerów 950 osób.

W czasie tej akcji Wojsko Polskie poniosło straty: zabitych 367 osób, rannych 521, razem 888 saperów, a więc 1 saper płacił życiem za każde 13.905 min. W tym momencie mowy, zebrani uczcili poległych Wojska Polskiego przez powstanie i 1 min. ciszę. W dalszym ciągu komendant RKU przedstawił wkład pracy Wojska Polskiego w akcję siewną i żniwną odczytując dane statystyczne:

Na Ziemiach Odzyskanych: DOW I — zaorano 11.518 ha, zasiano 11.518 ha; DOW II — zaorano 28.816 ha, zasiano 20.630 ha; DOW IIII — zaorano 15.620 ha, zasiano 13.831 ha: DOW IV — zaorano 47.000 ha, zasiano 45.594 ha. Wewnątrz kraju Wojsko Polskie zaorało ogółem 4.806 ha, obsiało 3.889 ha (w trzech okręgach). Ogółem oddziały Wojskowe zaorały 107.175 ha. Obsiano 95.461 ha. Jak z tego wynika Armia Polska dołożyła dużo starań w dziele rolnictwa, a należy zaznaczyć jeszcze, że oprócz tego broni bezpieczeństwa wewnętrznego w zwalczaniu band — na Kresach Wschodnich banderowców, a na ziemiach odzyskanych Niemców oraz wewnątrz kraju. W czasie tej akcji nie brakło zabitych i rannych ze strony W. P. Ob. komendant wspomniał również, że władze naczelne W. P. proszą się obecnie o podniesienie oświaty i dokształcenie żołnierzy i oficerów, którzy w dużej części wywodzą się z warstw robotniczych i chłopskich. Ludzie ci nie mieli możności w czasie okupacji dokształcić się, a jednak dowodzili Oddziałami partyzanckimi. Dziś władze naczelne idą im z pomocą, wychodząc z założenia, że same dyplomy nie dają patentu na oficera. Droga wytknięta przez PKWN zespoliła armię polską z narodem. Kto tego nie docenia, nie jest prawdziwym Polakiem. Po tych słowach komendant RKU wręczył 10 dyplomów nadesłanych przez DOW VI następującym osobom: ob. Staroście Powiatowemu J. Kaźmierczakowi, ob. Kapitanowi Franciszkowi Korewickiemu, ob. Wójtowi Gminy Wrzosowa Wacławowi Kasprzykowi, ob. Sołtysowi wsi Brzeziny-Wielkie Piotrowi Mastelarzowi, ob. Wójtowi gminy Kuźniczka Piotrowi Tyrale, ob. Kierownikowi Zarządu Miejskiego Marianowi Prangerowi, ob. Delegatowi PPR Antoniemu Gładyszowi, ob. Referentowi Wojskowości Niaszczykowi, ob. Prezesowi PCK, ob. Prezesowi Tow. Przyjaciół Żołnierza w Częstochowie za trudy podjęte w Częstochowie w wyżywieniu i akcji kulturalno-oświatowej poborowych.

Poza tym komendant RKU złożył podziękowanie wszystkim wójtom i sekretarzom oraz referentom wojskowym za czynny i sprawny udział w akcji poborowej.

Po akcie wręczenia dyplomów zabrał głos ob. Starosta J. Kaźmierczak, dziękując w imieniu swoim i wyróżnionym za dyplomy i uznanie pracy w czynnościach poborowych i składając na ręce komendanta RKU zapewnienie, że Władze Administracyjne i Samorządowe doceniają znaczenie Armii Polskiej i dołożą wszystkich starań, aby pobór następnych roczników odbył się również sprawnie i żeby społeczeństwo powiatu częstochowskiego współpracowało chlubnie z czynnikami wojskowymi. Po czym wzniósł okrzyk na cześć Armii Polskiej.

Po przemówieniu starosty zabrał głos ob. Sitkowski z ramienia PPS-u. Mówca w swym przemówieniu podkreślił znaczenie sztandaru biało-czerwonego i widniejącego na nim Orła Polskiego, jako symbolu jedności i zgody narodowej. Można mieć również różne zdania i poglądy w dziedzinie politycznej i partyjnej, ale, gdy chodzi o Armię Polską, o utrzymanie granic Polski na Odrze i Nisie, to wówczas nie powinno być różnic i sprzecznych zdań w tej dziedzinie. Polska i stojąca na jej straży Armia Polska winna przykuć uwagą wszystkie umysły Polaków, których głos na forum międzynarodowym winien być usłyszany, doceniony i uwzględniony. Na cześć Polski Demokratycznej i Armii Polskiej wzniósł mówca okrzyk, który trzykrotnie podjęli zebrani.

Ob. starosta J. Kaźmierczak zamykając zebranie zaznaczył, że dzisiejsza uroczystość ma wyjątkowy charakter, że wreszcie dyplomy nie powinny mieć tylko papierkowego znaczenia, lecz winna się pod nimi zawiązać dalsza wytężona praca dla dobra Ojczyzny i Armii Polskiej.

J. P.

Nie bądźcie narzędziem w ręku panikarzy

(Z odprawy wójtów i sołtysów pow. Częstochowskiego)

W dniu 23 września 1946 r. w sali kina „Wolność“ odbyła się odprawa wójtów i sołtysów pow. częstochowskiego. Odprawę zagaił ob. Starosta J. Kaźmierczak, który po przywitaniu zebranych przedstawił porządek obrad i zapowiedział również, że zda krótkie sprawozdanie z posiedzenia KRN. Następnie udzielił głosu ob. kpt. Korewickiemu kier. Ref. Wojskowego, który zreferował sprawę rejestracji mężczyzn urodzonych w latach od 1887 do 1925 przedstawiając cel rejestracji. **W Państwie Polskim podczas trwającej przez pięć i pół lat okupacji, zostały doszczętnie zniszczone wszystkie dokumenty wojskowe, tak, że obecnie konieczne jest zbadanie ilości i jakości materiału ludzkiego. Ob. Korewicki zaznaczył przy tym, że w żadnym wypadku nie chodzi tu o jakiś konflikt wojenny, a jest to objaw stabilizacji stosunków na odcinku wojskowości.**

W drugiej części swego przemówienia, podał do wiadomości, że na teren pow. częstochowskiego przyjeżdżają jednostki wojskowe do oczyszczenia terenu z pocisków wszelkiego rodzaju. Prosił przy tym, aby współpraca z tymi oddziałami na terenie gmin była jak najściślejsza. W uzupełnieniu przemówienia ob. wice starosta Różański zaznaczył, że po zakończeniu oczyszczania, obywatelowie wójtowie złożą swe podpisy, na stwierdzenie faktu, że teren ich gmin jest całkowicie oczyszczony. Gdy natomiast zajdzie wypadek, że sprawa powyższa zostanie zaniedbana, koszty usunięcia będzie ponosił winny niedopatrzenia.

W punkcie drugim ob. Starosta Kaźmierczak omówił stabilizację życia gospodarczego Państwa Polskiego. Mówca napiętnował wytworzoną obecnie panikę, w związku z wymianą banknotów 500 zł. przedstawiając, jak hieny Narodu Polskiego żerują na nieświadomych obywatelach, nie bacząc na to, że Państwo Polskie w chwili obecnej jest atakowane przez Byrnesów i Churchillów i potrzebuje zupełnego spokoju, aby dać odpowiedź tym, co kosztem naszych ofiar chcą odbudować imperializm niemiecki, dlatego też obywatele wójtowie i burmistrzowie powinni zorganizować wymianę banknotów 500 zł na terenie swych gmin, aby zahamować powstałą panikę, wywołaną przez elementy szkodliwe dla Państwa.

W punkcie trzecim ob. Starosta zdał sprawozdanie, w którym na wstępie omówił manifestacyjne przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ob. Bieruta, które wywarło tak wielkie wrażenie na posłów z KRN, że ci w pewnym momencie mogli wy zainicjować „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród“. Mówca zaznaczył przy tym, że wrażenia te nie udzieliły się dwom osobistościom lóż anglosaskim.

Następnie ob. Starosta w omówieniu wysiłków Rządu, porównując obecną sytuację do r. 1918, nakreślił zdobycze ustroju demokratycznego. Budżet w tamtym okresie ustalony został po pięciu latach, dziś natomiast dzięki zdecydowanej woli Rządu, który przeprowadził reformę rolną i nacjonalizację przemysłu, był w stanie w tak krótkim czasie przedstawić budżet do zatwierdzenia dowodząc tym, że gospodarka państwowa ma nakreślony plan, w ramach którego będzie w stanie zrealizować swe przedsięwzięcie. Wysiłek ten dał podstawę do nakreślenia planu odbudowy na okres trzechletni, którym objęte są wszystkie dziedziny życia państwowego. Ogólnego zarysu przedstawionego na KRN nie można przedstawić w referacie godzinnym, lecz to, co plan trzechletni przewiduje było do r. 1939 nie do pomyślenia.

Ogólnie mówiąc, ścisłe obliczenia statystyczne wykazują, iż stopa życia obywateli zostanie podniesiona do roku 1948. Realizacja tego planu zależy od społeczeństwa.

W dalszym ciągu ob. Starosta zreferował uchwaloną ordynację wyborczą, przedstawiając jej zalety. Porównując ją do ordynacji z roku 1920 oświadczył, że jest naprawdę demokratyczna i w głosowaniu weźmą udział ci, co krwią wytyczyli granice na Odrze i Nisie i Bałtyku. Z przykrością mówił ob. Starosta o zajętym stanowisku, posłów PSL na KRN, gdy ci przedstawili swoją ordynację wyborczą, która przewidywała nawet, że posłem może zostać p. Anders. Wynika z tego, że przywódcy PSL wyciągnęli dłoń partii demokratycznych PPS i PPR odrzucili. Wykazali swym postępowaniem, że są agentami kapitału międzynarodowego, nie patrzącymi na kraj i społeczeństwo, które swymi manifestacjami udowodniło, że granice zachodnie są słuszne i zostaną zawsze polskie, chociażby krwią należało ich bronić. Zgodne stanowisko zajęte przez PPS i PPR w utworzeniu bloku akceptują pozostałe partie, którym przede wszystkim chodzi o Jedność Narodową. Polska Partia Socjalistyczna mająca za sobą tradycję walki o demokracje od 1902 roku, zrzekła się dla dobra Narodu walki wyborczej, bo wie, że tylko Jednością Narodową zaleczy się rany zadane naszej Ojczyźnie. Ob. Starosta podkreślając zajęte stanowisko przez PPS stwierdził, że pewni człon kowie PSL wychodząc z dawnego Wyzwolenia, nie dali posłuchu swoim przywódcom, mając na uwadze przede wszystkim dobro Ojczyzny.

Po przemówieniu ob. Starosty zabrał głos wójt gm. Przyrów, ob. Zbrojkiewicz, który w mocnych słowach wyraził wolę zebranych, że należy przede wszystkim odbudować Ojczyznę. W zakończeniu swego przemówienia, prosił Prezydium o ustalenie rezolucji, stwierdzającej, że ziemie odzyskane pozostaną na zawsze nasze.

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty“. **J. P.**

Utworzenie Centrali Złomu

Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu z sierpnia br. powstała w Katowicach przy ul. Powstańców 50 Centrala Złomu. Jest to samodzielne przedsiębiorstwo państwowe, oparte na zasadach komercyjnych.

Centrala Złomu nie jest organizacją nową w polskim życiu gospodarczym. Wiele lat przed wojną istniała Centra la Zakupu Złomu Polskich Hut Żelaznych, którą kierował ob. Stanisław Zieliński, współzałożyciel Międzynarodowej Konwencji Złomowej i obecny naczelny dyrektor nowozałożonej Centrali Złomu.

Zadaniem Centrali Złomu jest prowadzenie zbiórki wszelkiego rodzaju starego żelaza. Jest to zadanie bardzo ważne, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że dla wypełnienia 3-letniego planu produkcji stali, określonego na 2 miliony ton, potrzeba nam rocznie 700 tysięcy ton złomu

Zbiórkę złomu prowadzić będzie Centrala zasadniczo za pośrednictwem prywatnych hurtowni i podhurtowni. Niezależnie od tego Centrala Złomu powoła do życia własne zbiornice w większych skupiskach odpadków żelaznych. Zbiornice te będą miały za cel magazynowanie tych ilości złomu, które nie mogą być wysłane od razu do hut, a będą potrzebne — według planu — w terminie późniejszym.

Do akcji zbiórkowej winno przystąpić całe społeczeństwo. Zbiórka bowiem drobnych odpadków żelaznych, jak np. puszek od konserw, blach, drutów itp., nie da wyników bez jego współpracy. Wspomniane odpadki nie posiadają zazwyczaj dla prywatnych posiadaczy żadnego znaczenia, lub zaledwie minimalne, natomiast przekazane do dyspozycji hutnictwa mogą być należycie wyeksploatowane i oddać duże usługi. Szerokie pole działania otwiera się tutaj przed organizacjami społecznymi, młodzieżowymi itd., które mogą przystąpić do szlachetnego współzawodnictwa w akcji zbiórkowej. Da to w wyniku zwiększenie zasobów złomu dla hutnictwa żelaznego, powodując zarazem celowe wykorzystanie bezużytecznych dotąd surowców i włączenie ich do planowej gospodarki.

KSIĄŻKI NADESŁANE

Szydłowski Roman — Siła i prawo. Biblioteka Umiejętności Prawnych i Politycznych. Kraków. Księgarnia Powszechna, 1946. Str. 104.

W oprac. **A. Balona — Nowe prawo rodzinne.** Zw. Zaw. Prac. Sąd. i Prok. Okr. Krak. Skład Główny: Księgarnia Powszechna, Kraków, str. 112.

Cukierberg Leon — Cień Torquemady. Księgarnia Powszechna. Kraków, 1946. Str. 83.

Kronika kielecka

Jubileusz Pol. Zw. Zachodniego w Kielcach

W sobotę dnia 28 września 1946 r. przeżyły Kielce wielką uroczystość ku czci pomordowanych przez zbirów niemieckich. Uroczystość tę przygotował Wojewódzki Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Zachodniego w ramach 25-letniego jubileuszu istnienia i swej działalności społecznej wraz z Polskim Związkiem b. Więźniów Politycznych Hitler. Więzień i Obozów Koncentracyjnych.

Na Placu św. Wojciecha, w miejscu, gdzie zostało rozstrzelanych 11 Polaków w 1943 r., przybranym flagami narodowymi o godz. 17.45 zaczęły zbierać się delegacje władz państwowych i samorządowych, przedstawiciele wojska, organizacji społecznych i młodzieżowych, przedstawiciele partii politycznych i miejscowa ludność. O godz. 18-tej w kościele św. Wojciecha odbyły się nieszpory żałobne, po czym na placu straceń przemówił wiceprezes Zarządu Okręgu PZZ obchodzi swój jubileusz 25-lecia oddaniem hołdu naszym braciom Polakom zamordowanym przez barbarzyńców niemieckich. Wśród rozstrzelanych byli ludzie różnych zawodów: robotnik, rzemieślnik, urzędnik, inteligent pochodzenia miejskiego i wiejskiego. Ten fakt uświadomi nam, że Niemcy swą akcję niszczycielską skierowali przeciw całemu narodowi. Oddając hołd na miejscu straceń męczennikom, oddajemy cześć wszystkim, którzy cierpieli i ginęli za Polskę, w okresie od walk roku 1939 na Westerplatte, poprzez partyzantkę, powstanie Warszawskie, Narwick, Tobruk, Monte Cassino, Lenin i Berlin.

Dzięki zwycięstwu wróciliśmy na stare ziemie piastowskie nad Odrą i Nisą Łużycką. Ziemie te są kwestią życia lub śmierci. Chwila obecna stawia przed narodem zadanie o skali dziejowej. Trzy zadania wysuwa PZZ do spełnienia dla siebie i dla społeczeństwa:

Pierwsze — to działalność obronna — to likwidacja niemczyzny i jej skutków we wszystkich dziedzinach.

Drugie zadanie — to zespolenie tych ziem z całością ziem polskich, zespolenie narodowe, polityczne i kulturalne.

Trzecim zadaniem — to praca nad stworzeniem takich warunków politycznych i społecznych, które nam zabezpieczą trwałe posiadanie tych ziem

Musimy wypełnić proroczą wizje wielkiego rodaka naszego i piewcy Kielecczyzny—Stef. Żeromskiego, który w „Wietrze od morza“ powiedział: „ockniona znowu z tysoletniego snu wola Chrobrego Króla obiawia się w tej stronie... Staneła już w miejscu Niemców siła i dalej na wschód już się nie przesunie. Przeciwnie będzie się już tylko na zachód odginała“...

Po przemówieniu zebrani odśpiewali „Rotę“. Następnie kierownik PZZ M. Buszek przystąpił do apelu poległych, po czym orkiestra odegrała hymn państwowy. Następuje złożenie wieńców przez delegatów Związku Inwalidów Wojennych, PZZ i Zw. b. Więźniów Politycznych, w czasie którego chór Wojew. Towarzystwa Śpiewaczego „Echo“ odśpiewał pieśń żałobną.

Po zakończeniu uroczystości na Pl. Św. Wojciecha uformował się pochód z wieńcami, który przeciągnął przez miasto, kierując się na cmentarz, gdzie leżą prochy ponad 300 ekshumowanych z miejsc straceń w Kielcach i z okolicy. Na cmentarzu przemawiał prezes Zw. b. Więźniów Po litycznych dyr. T. Petrykowski. Mówca scharakteryzował cierpienia narodu w czasie okupacji i wezwał do jedności w obliczu nowozagrażającego niebezpieczeństwa niemieckiego. Po symbolicznym apelu poległych nastąpiło zakończenie podniosłej uroczystości.

—o—

„Jak widzisz nasze morze i porty“?

Związek Polskich Artystów Plastyków dążąc do upowszechnienia kultury plastycznej rozpoczął prace od młodzieży i w tym celu postanowił urządzić konkurs dla dzieci. W chwili obecnej przystąpił do pracy Komitet Organizacyjny. w skład którego wchodzą delegaci Wojew. Wydziału Kultury i Sztuki, Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego, „Dziennika Bałtyckiego“ i 2 członkowie P. Z. P. którzy równocześnie stanowić będą jury konkursowe.

Udział w konkursie mogą wziąć wszystkie dzieci w wieku do lat 14. Temat konkursu: „Jak widzisz nasze morze i porty?“ Z nadesłanych prac zostanie urządzona wystawa. Najlepsze prace będą nagrodzone.

WITOLD ZECHENTER 6)

Wilk z partyzantki

Ukrył się za krzaki i czekał, dysząc ciężko. Zdziczała, zadawniona nienawiść waliła młotami w jego sercu, znienawidzony kolor zielonych mundurów zaciemniał wzrok. Dygotał jak w gorączce, a chwile biegły i oto nagle usłyszał, wcześniej niż ludzie, ten warkot daleki... Szczeknął krótko. Stojący obok spojrzeli.

— Patrz na jego uszy. On już ich ma.

— Tak, jadą już...

Potem to wszystko było jak szaleństwo. Gdy sznur sześciu samochodów znalazł się na odcinku szosy, obstawionej przez partyzantów, runęły strzały i z hukiem i dymem wybuchły granaty ręczne. Samochody poskręcały się na szosie jak stado głupich krów. Powjeżdżały na siebie, jeden przechylił się na rów, jeden stanął w płomieniach. Wysypali się z nich żołnierze — a z pierwszego wyskoczyła gromada zielonych. Zaczęli strzelać bezładnie, uciekali do krzaków, pokładli się po rowach. Hurra! W olbrzymiej osłonie jego krzyku partyzanci wyskoczyli z ukrycia, rozszalała się walka wręcz. Ale Wilk już tego nie widział. Wilk nie obserwował swoich walki.

Ujrzał zielonych. Dym, huki wystrzałów, krzyki poderwały go jak rozkaz. Ze zjeżoną sierścią, ze strasznym szczeknieciem wyskoczył na szosę. Tu, tam prześwistywały kule, tuż koło niego. Ale nie zważał na nie. Już go miał. już miał pierwszego z brzegu w zielonym, znienawidzonym, pamiętnym mundurze. Już słyszał te przekleństwa, ten charchot, już wallł się w bluzgach niemieckiej krwi na poszarpany łachman kołnierza i do następnego. Wilk szalał. Z paszczy jego chlapała krew, kula rozerwała mu ucho, szalał jak prawdziwy wilk, dzikie zwierze, skaczące do gardeł, powalające siłą ataku przerażonych Niemców, gryzące białymi kłami i pędzące dalej, do następnego...

Szosa nagle opustoszała, bitwa przeniosła się w krzaki, w drzewa. Wilk przystanął chwilę i rozejrzał się. Trupy i ranni leżeli na białej wstędze szosy, krew plamiła żwir, wsiąkała w kurz. W lesie wrzało. Skoczył do lasu. Jakiś olbrzymi Niemiec podnosił kolbę, by strzaskać powalonego partyzanta, ale w tej chwili runął jak długi i już nie wstał. Jakiś potwór dobrał mu się do gardła, zachrzęściły zęby, ostatnie przekleństwo wycharczała krew wraz ze zdziwieniem niespodziewanej śmierci. Ohydny zapach munduru doleciał z zagłębienia pełnego ostrych krzewów ostrężynowych. Wilk już tam był, huknęły strzały, za późno. Wyrosną jagody na ciepłej, zbrodniczej krwi. Siał śmierć niespodziewaną, straszną, przerażając samym zjawienie się swoim, nagle. Mało który miał czas wystrzelić, skierować broń na tego potwora kąpiącego krwią, który spadał jak piorun, jak wicher i brał szalony odwet za tamtą noc, za tamte strzały, za tamten motor, który rozerwał ciszę jego życia, szczęście i wszystko, co było miłością. Odwet za jego pana.

Zmierzch przykrył płonące samochody, przedtem obszukane starannie i równie starannie oblane benzyną. Zmierzch przykrył trupy ułożone porządnie na skraju szosy — gdy przyjadą „na śledztwo“ będzie im wygodnie policzyć. Ale niejeden trup pozostał w gąszczach leśnych. Kilku udało się zbiec. Partyzantom wstawała ostatnia noc w strumowskim lesie. O świcie trzeba przedrzeć się dalej, zatrzeć ślady, trzeba przejść do głównego obszaru leśnego.

Przy ostatnim ognisku opatrywali swe rany, kopali gròb dla poległych towarzyszy broni, posilali się, odpoczywali po wielkiej rozprawie.

— Ale psa nie ma wciąż — mruczał z rozpaczą stary Antoni.

— Ubili go pewnikiem...

— Widzieliście go na szosie, co? Ładny był widok!

— Ty z wierzchołka drzewa, toś mógł patrzeć na widoki. Nam, na dole, nie było do oglądania...

— Ale wiecie, jak on gryzł! Iluż on szkopów położył?

— Kto policzy, jak drogo sprzedał swoje tajemnicze życie — mówił Antoni i wciąż rozglądał się, jakby jeszcze oczekiwał powrotu Wilka.

— On mi życie ocalił — opowiadał po raz dziesiąty jeden z żołnierzy. — Szwabisko ogromne tak mnie trzasnął, żem runął i tylko widziałem jego kolbę w rozmachu, wiedziałem: koniec. Nagle szwab zniknął. już go nie było, leżał kłaczy szwargotem zezwłok potargany przez tego potwora...

— I poszedł dalej?

— W tę samą chwilę... Ledwie tego zagryzł, już go nie było, tylko strzały z obok, już tam gryzł następnego...

— Co za zwierzę...

— Mówiłem od razu, że diabeł.

— Głupiś, diabełby swoich gryzł?

I nagle zjawił się Wilk. Zerwali się jak za pierwszym razem, gdy tak w świetle ogniska stanęło przed nimi to zwierzę tajemnicze. Antoni podbiegł.

— Piesku! ty żyjesz!

Wilk warknął. Na szyi nie miał już sznurka, zdarł go się w krwawych zapasach. Był cały mokry. Po strasznej rozprawie, gdy zgonił wielkie przestrzenie lasu w opętańczym szale mordowania i nie znalazł już ofiar, popędził do znajomego strumyka. Tam wyplnił krew strzępy mundurów, tam leczył rozdarte ucho i ciało poranione kolcami krzewów, pretami gałęzi. Potem długo odpoczywał i myślał.

D. c. n.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża

„Uczeń diabła" G. B. Shawa
dla świata pracy.
Ostatnie występy
DOBIESŁAWA DAMIĘCKIEGO.

Dziś we wtorek 8 b. m. oraz jutro w środę 9 b. m. o godz. 19.15 „Uczeń diabła" sztuka w 3 aktach (5 obrazach) Bernarda Shawa. W roli tytułowej wystąpi gościnnie **Dobiesław Damięcki**. Reżyseria Dobiesława Damięckiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez Dyrekcje Teatrów i OM TUR dla świata pracy po jednolitych najniższych cenach.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Teatr Kameralny

„Ich czworo" G. Zapolskiej
dla pracującej inteligencji.

Dziś we wtorek 8 b. m. oraz jutro w środę 9 b. m. o godz. 19,15 „Ich czworo" sztuka w 3 aktach G Zapolskiej. Obsada premierowa. Reżyseria A. Kwiatkowskieko. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Przedstawienia te zostały częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla pracującej inteligencji.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

W przygotowaniu „Szesnastolatka" komedia w 3-ch aktach F. iA. Stuartów W komedii tej weźmie udział ulubienica naszej publiczności Janina Łukowska. Reżyseruje Artur Kwiatkowski.

Program kin

Kino „Wolność" — Wielki artystyczny film morski, produkcji angielskiej „Sandemetrio".
Początki seansów o godz. 16, 18, 20 W niedziele — poranek o godz. 14.
Kino „Tęcza" — „Czekaj na mnie"! — W roli głównej Borys Blimow i Walenty na Syrowa. Pocz. seansów o godz. 16, 18 i 20, w niedziele i święta od godz. 14-ej.
Fotoplastikon I Aleja 8 — wyświetla Paryski Louwr.
Kino „Bałtykśś — Film produkcji amerykańskiej „Diablica". Początek o godzinie 15, 17 i 19.

Program rozgłośni polskich

WTOREK

12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 DDziennnik południowy. 12.20 Wiadom. gospod. 12,35 Utwory skrzypcowe w wyk. Zygmunta Ledwickiego, 12.55 „5 minut poezji", 13.00 „Na Ziemiach Odzyskanych", 13.15 Z życia nar. słow., 13.25 Muzyka obiadowa, 14.00 „Hania Mulatka" słuchowisko dla dzieci, 14.25 Z dziejów barbarz. niemieckiego w Polsce. 16.00 Dziennik popoł., 16.30 Pieśni hiszpańskie. 16.55 Nowe książki, 17.10 Koncert rozrywkowy, 17.50 „Nasze uzdrowiska", 17.55 Odbudujemy Warszawę, 18.10 Jesień na hali — aud. lud. słowno-muzyczna,18.30 Utwory Cezarego Francka. 19.00 Nauka przy głośniku, 19.30 Popularny koncert symfoniczny, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.30 „Goliata walka z morzem" słuchowisko wg Wiktora Hugo: „Pracownicy morza", w radiof. Jana Baranowicza, 21.00 Muzyka lekka, 21.45 Kwandransprozy 22.00 Muzyka rozrywk. 22.30 Muzyka taneczna, 23.00 Ostatnie wiad. dzien. rad., 23.20 Program na jutro, 23.30 Muzyka lekka, 23.55 Skrót ost. wiad., 24.00 Hymn.

W związku ze spadkiem po Mikołaju Grońskim Poselstwo Polskie w Ottawie poszukuje

1) Helena Plejko, 2) Anna Grońska, 3) Marta A. Grońska.

Zgłaszać się należy do Wydziału Administracyjnego Stanu Cywilnego.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. 698/46.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Częstochowie. Wydział Aprowizacji i Handlu, podaje do wiadomości, że z dniem 14.X b. r. rozpoczynają biura sprzedaży kart wydawanie kart wymiennych i zaopatrzenia na miesiąc l i s t o p a d br. dla ludności miasta Częstochowy.

Wydawanie kart odbywać się będzie w kolejności alfabetycznej nazw ulic, a mianowicie:

1) **Karty wymienne:**

w dniu 14.X.1946 r	na litery	A; B; C; D
„ „ 15 „	„ ;;	E; F; G; H
„ „ 16 „	„ ;;	I; J; K; L
„ „ 17 „	„ ;;	Ł: M; N; O
„ „ 18 „	„ ;;	P; R; S; T
„ „ 19 „	„ ;;	U; W; Z
„ i. 20 i 21.X br.	dla opóźnionych.	

2) **Karty zaopatrzenia:**

w dniu 23.X.1946 r.	na litery	A: B; C: D
„ „ 24 „	„ ;;	E: F; G: H
„ „ 25 „	„ ;;	I; J; K; L
„ „ 26 „	„ ;;	Ł; M: N; O
„ „ 28 „	„ ;;	P; R; S; T
„ „ 29 „	„ ;;	U: W; Z
„ „ 30. 31 i 2.XI.	dla opóźnionych	
„ „ 4. 5 i 6.XI br.	dla zakładów pracy.	

Ze względu na wyznaczony termin przedstawienia wykazów ilości wydanych kart i zwrócenia pozostałych kart do Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, podane powyżej terminy wydawania kart wymiennych i zaopatrzenia są ostateczne.

Spóźniający się po tym terminie załatwiani nie będą.

Karty zaopatrzenia będą wydawane:

1) Dla zakładów pracy, urzędów i instytucyj społecznych pobierają karty zaopatrzenia delegaci rad zakładowych, względnie upoważnieni na podstawie sporządzonych wykazów imiennych pracowników i kart wymiennych.
2) Dla osób otrzymujących karty zaopatrzenia indywidualnie, pobierają karty administratorzy domów na podstawie wykazów mieszkańców i kart wymiennych.

Przypomina się, że wykazy pracowników przy zakończeniu winny być opieczętowane i podpisane przez dyrekcję (zarząd) danego zakładu pracy.

Wykazy imienne mieszkańców podpisują administratorzy (gospodarze) domów.

Częstochowa, dnia 4. X 194 6r.

Naczelnik Wydz Aprowizacji i Handlu
(—) I Kuśmierski

Wiceprezydent Miasta
(—) D. Kapalski.

PAP 3449

L. dz. Apr. 698 46

ZARZĄDZENIE

dotyczy wydawania artykułów odzieżowych

§ 1.

Anuluje się zarządzenie tut. Nr. Apr 369/46 z dnia 28.VIII.1946 r. ogłoszone w „Głosie Narodu" Nr. 205 z dnia 1/2.IX.1946 r.

§ 2.

Wydawanie artykułów odzieżowych na II kwartał odbywać się będzie począwszy od 14 października br. w niżej wyszczególnionych punktach rozdzielczych:

1)	„Bławat"	— Aleja Najśw Maryi Panny 14
2)	E. Wojciechowski	— „ „ „ „ 14
3)	M. Kania	— „ „ „ „ 9
4)	Cz. Stefański	— „ „ „ „ 11
5)	H. Kowalska	— „ „ „ „ 6
6)	E. Zarzecki	— „ „ „ „ 6
7)	Plebańczykowa	— „ „ „ „ 3
8)	Z. Pancowa	— „ „ „ „ 11
9)	H. Dziuk	— „ „ „ „ 20
10)	T. Chwalba	— „ „ „ „ 23
11)	K. Majewski	— „ „ „ „ 24
12)	J. Spondenkiewicz	— „ „ „ „ 25
13)	R. Trawiński	— Aleja Wolności 13, 1 piętro
14)	S. Miśkiewicz	— Piłsudskiego 9
15)	M. Szych	— Piłsudskiego 9
16)	P. Deska	— Plac Daszyńskiego 13
17)	Tkaczyńska	— Aleja Najśw. Maryi Panny 25.

§ 3.

Dla każdego punktu rozdzielczego przydzielono jednakową ilość towaru tego samego gatunku.

§ 4

Wydawanie towarów odbywać się będzie w powyższych sklepach według pierwszych liter nazwisk posiadaczy kart odzieżowych z zakładów pracy zatrudniających ponad 50-ciu pracowników i tak:

14.X.46	litery od	A do C
15 „ „	„ „	D „ F
16 „ „	„ „	G . I
17 „ „	„ „	J , L
18 „ „	„ „	M . O
19 „ „	„ „	P . S
21 „ „	„ „	T „ W
22 „ „	„ „	Z . Ż

Wydawanie przeprowadzone będzie tylko na karty wydane przez Zarząd Miejski w Częstochowie.

Pozostali posiadacze kart odzieżowych tj. z zakładów pracy poniżej 50-ciu pracowników i indywidualni, nabywać mogą artykuły odzieżowe między 24 i 30 października. Po tym terminie wszystkie punkty roździelcze odprowadzą nie sprzedany towar do Oddziału „Społem".

§ 5.

Posiadacz karty odzieżowej ma prawo wykupić dowolne artykuły odzieżowe w kilku sklepach na łączną sumę 56 punktów. (Wyjątek: płaszcze damskie zimowe o wartości 58 punktów).

§ 6.

Odsprzedaż kuponów jest zabroniona.

§ 7

Personel sklepu wycina odpowiednią ilość kuponów i marki kontrolne za miesiąc maj, czerwiec i lipiec, odnotowując na odwrocie karty ilość punktów zrealizowanych w jego sklepie. Kupony i marki kontrolne, naklejone po 50 sztuk na jednym arkuszu według rodzajów wartości kuponów, przedstawią kierownicy (właściciele) sklepów do Wydziału Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego do dnia 2 listopada br. celem rozliczenia.

§ 8

W każdym punkcie roździelczym artykułów odzieżowych winien być wywieszony spis sprzedawanych na punkty towarów, wartość punktowa każdego przedmiotu i jego cena. Wykazy te muszą być poświadczone przez Wydział Aprowizacji i Handlu.

§ 9

Kontrolę nad punktami roździelczymi artykułów odzieżowych przeprowadzać będą przedstawiciele Rady Związków Zawodowych W wypadkach spornych decyduje Wydział Aprowizacji i Handlu.

§ 10

Rady Zakładowe fabryk i instytucyj, które pragną pobrać należne im artykuły odzieżowe centralnie i rozdzielić je we własnym zakresie, mogą zwrócić się do Wydziału Aprowizacji i Handlu o wydanie im asygnaty do hurtowni „Społem".

§ 11.

Rady Zakładowe fabryk i instytucyj, które już pobrały w Wydziale Aprowizacji i Handlu asygnaty do „Społem", a nie pobrały jeszcze tamże towarów otrzymają zwrot kart, wyciętych kuponów i marek.

Częstochowa, dnia 28 września 1946 r.

Wiceprezydent Miasta
(—) D. Kapalski.

PAP 3448

L. dz. Apr. 698/46.

OGŁOSZENIE

Rejestracja kart odzieżowych na miesiąc listopad 1946 r.

1) Osoby, które pobierają karty zaopatrzenia indywidualnie — karty odzieżowe przedstawiają w poszczególnych biurach sprzedaży kart celem ostemplowania odcinka rejestracyjnego na miesiąc l i s t o p a d, następnie kartę odzieżową rejestrują w punkcie roździelczym materiałów tekstylnych ul. Berka Joselewicza 4, przedstawiając kartę zaopatrzenia I kat.
2) Wszystkie zakłady pracy, urzędy, instytucje — karty odzieżowe rejestrują u siebie. W tym celu stemplują odcinki rejestracyjne na miesiąc listopad z prawej i lewej strony karty odzieżowej.

Przypomina się, że przy rejestracji kart odzieżowych punkt roździelczy materiału tekstylnego, jak również zakłady pracy, winny wycinać czwarty odcinek rejestracyjny z kart zaopatrzenia I kat. na miesiąc listopad.

Po ukończeniu rejestracji kart odzieżowych wycięte odcinki z kart zaopatrzenia należy nakleić na arkuszu papieru, oznaczając nazwę firmy, wyszczególniając ogólną ilość zarejestrowanych kart za cały miesiąc przez daną firmę Następnie odcinki rejestracyjne należy przedstawić do Wydziału Aprowizacji i Handlu ul. Dąbrowskiego Nr 7. pokój 221.

Termin ostateczny przedstawienia odcinków rejestracyjnych do dnia 20. XII 46.

Częstochowa, dnia 4 X.1946 r.

Wiceprezydent Miasta
(—) D. Kapalski.

PAP 3450

Zjednoczenie Kopalń
Rudy Żelaznej

ogłasza przetarg nieograniczony

na dokończenie budowy garażu i warsztatu w Borku.

Dane o rozmiarze robót można otrzymać w Wydziale Budowlano - Inwestycyjnym, Częstochowa, Aleja Wolności 77.

Do oferty dołączyć kwit na wpłacone wadium.

Otwarcie ofert dnia 15 października 1946 roku godz. 12-ta.

Zjednoczenie zastrzega prawo unieważnienia przetargu i dowolny wybór oferenta.

PAP 2480

Zjednoczenie Kopalń
Rudy Żelaznej

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę dachu żelbetowego nad prażakami w Osinach.

Dane o rozmiarze robót można otrzymać w Wydziale Budowlano - Inwestycyjnym, Częstochowa, Aleja Wolności 77.

Do oferty dołączyć kwit na wpłacone wadium.

Otwarcie ofert dnia 15 października 1946 roku godz. 12-ta.

Zjednoczenie zastrzega prawo unieważnienia przetargu i dowolny wybór oferenta.

PAP 2479

Duże i poważne przemysłowe przedsiębiorstwo miejscowe **poszukuje**

BIEGŁEJ STENOTYPISTKI

Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę

Zgłoszenia wraz z przebiegiem dotychczasowej pracy, należy składać w PAP pod „BIEGŁA STENOTYPISTKA".

PAP 3462

Dnia 9. X. o godzinie 7.30 jako w 10 rocznicę śmierci naszych najukochańszych rodziców

ś. † p.

ROMANA i WALERII

Gebarskich

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój ich dusz, w kościele N. M. P. na które zapraszają życzliwych pamięci zmarłych

PAP 3361 **CÓRKI.**

Dnia 9 października o godzinie 9-ej rano w kościele św Rodziny odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. † p.

Heleny
Z GREFLINGÓW
Wódkiewiczowej

o czym zawiadamiają

Mąż i dzieci.

POTRZEBNA pomoc domowa

z umiejętnością gotowania. Zgłoszenia: Skład Apteczny, Aleja Wolności 13.

PAP 3439

Podręcznych 2-ch ślusarzy młodych — przyjmie Zakład Mech. Nadrzeczna 12. PAP 3459

Sznyciarze poszukiwani. Wytwórnia metalowa, Jaskrowska 1/3. PAP 3477

Potrzebna pomoc domowa (młoda) przy sklepie. Częstochowa — Stradom. Piastowska 147. PAP 3474

Potrzebna pomoc domowa, Częstochowa Dąbrowskiego 15 prawa oficyna parter. PAP 3468

Pomoc domowa z gotowaniem do wszystkiego potrzebna zaraz. Aleja 32. Farbiarnia. PAP 3402

Chłopiec do konia potrzebny. Jasnogórska 79. PAP 3466

Kobiety do prac w ogrodzie potrzebne. Jasnogórska 79. PAP 3465

Poszukuję krawcowej do wykańczania futer, oraz kuśnierki od zaraz. Pracownia futer „Alaska" Częstochowa, Al. N. M. Panny 50. PAP 3464

Zakład Ślusarsko - Mechaniczny przyjmie 2 lub 3 kandydatów na uczni. Częstochowa. Chłopiekiego 147. PAP3461

ZGUBY

Unieważniam skradzioną legitymację służbową wydaną przez Kom. Wojewódzką M. O. Kielce Nr 1980, na nazwisko Ciosek Stefan. K. 82

Zgubiono dowód osobisty wyd przez gm. Ładzice na nazwisko Jabłoński Tadeusz. Rad. 50

Zginął pies 2 października grzbiet czarny — spód podpalany. Łaskawego znalazcę prosimy o przyprowadzenie za dużym wynagrodzeniem na ul. Piłsudskiego 17 m. 10 PAP 3403

Zgubiono kartę rejestracji RKU Busko, Ptak Piotr, Grzybów, gm. Oględów. PAP 3451

Zginął 5. X. pies brązowy — doberman, ogon obcięty. Proszę odprowadzić. Przechodnia 19 — gospodarz. PAP 3453

Unieważniam dowód kolejowy Nr 23990 skradziono w Łodzi dn. 3 października, wydany na nazwisko Lucyny Vaequeret PAP 3455

Zgubiono kartę rejestracji wyd przez Zarząd Miejski i dowód osobisty na nazwisko Borczuk Józef. PAP 3456

Zgubiono orzeczenie komisji lekarskiej na nazwisko Połciński Stanisław. PAP 3478

Zgubiono książkę Ubezp. Społecznej na nazwisko Tomasz Żukowski, Szczytowa 27. PAP 3476

Zgubiono książkę Ubezp. Społecz na nazwisko Sumiński Józef. PAP 3475

Zgubiono książkę wojskową wyd przez RKU Częstochowa, na nazwisko Hrynik Stefan, zam. Częstochowa. PAP 3469

Zgubiono dowód kolejowy wyd. przez DOKP Łódź na nazwisko Józefa Zalejska. PAP 3463

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Kotynia Józefa. PAP 3460

Unieważniam zgubione zaświadczenie rejestracyjne RKU Pińczów na nazwisko Staroszczyk Jan Marian.

WOLNE POSADY

Poważna firma perfumeryjno-kosmetyczna poszukuje przedstawicielki do sprzedaży swoich wyrobów na teren wojew Kieleckiego i Rzeszowskiego. Panie o miłej prezencji i odpowiednich uzdolnieniach zechcą złożyć oferty pod „Kosmetyka" Biuro Ogłoszeń Pietraszek, Warszawa. — Wspólna 50. TP 2047

Potrzebne dwie kobiety do kuchni. Bar „Astoria" Aleja 1. PAP 3445

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna od zaraz. Zgłaszać się z referencjami Al Wolności 19 m.42 PAP 3382

Samotny pracownik do oprzątania krów (mężczyzna lub kobieta) na dobrych warunkach potrzebny Jasnogórska 79. PAP 3467

Poszukujemy agenta na prowincję. Znajomość branży metalowej. Jasnogórska 7 m. 2 do 10-ej rano. PAP 3446

Potrzebni hurtowi dostawcy galanterii skórzanej, papierowej, toreb różnych. Piłsudskiego 23 — 16, lub Warszawa, Hoża 27-a — 23. PAP 3454

SPRZEDAŻ

Motocykl „Zündapp" 200 cm zarejestrowany sprzedam. Warszawska 172/4. PAP 3381

Sprzedam futro damskie kryte. Zgłaszać się Aleja 33 m 10 w godzinach od 16-ej.

Sprzedam sklep, Kilińskiego 28, Wiadomość: Sułkowskiego 12/14 PAP 3444

Maszynkę do pończoch 120 igieł na chodzie sprzedam. Zawodzie, Dobra 14 m. 2. PAP 3452

Do sprzedania harmonia nowa na 80 basów i waga uchylna. Wiad. Aleja Wolności 24 m. 4. PAP 3480

Sprzedam plac na Dolnych Wyczerpach przy głównej trasie. Wiadomość PAP. PAP3479

Radio pierwszorzędne sprzedam. Wieluński Rynek 5 z bramy po schodach. PAP 3473

Sprzedam trzy i pół morgi ziemi, w tym 1/4 morgi ogrodu i dom 3 ubikacje. Wieś Kręciwiłk. gm Rędziny — Cichecki Stefan. PAP 3472

Jesionkę czarną na średniego sprzedam. Częstochowa. Aleja 11 m. 12. PAP 3471

Links-Links maszynę trykotarską metrową, komplet igieł i platynek, prawie nową sprzeda Centrala Handlowa Przemysłu Ludowego Kraków, Rynek Główny 6.12. tel. 550-88 212/Kh

RÓŻNE

Poszukuję córki Marii Grubizna, matka Zofia Grubizna. Wieś Sławiany, pow Szprotawa, wojew. Lignica Dolny Śląsk. PAP 3401

Inżynier solidny, samotny poszukuje umeblowanego pokoju w centrum miasta z wygodami. Dobrze zapłacę. Oferty biuro PAP III Aleja 61 dla „Inżyniera". PAP 3418

Poszukuję kuchni z pokojem w obrębie Placu Daszyńskiego — Rynek Warszawski — Wiadomość PAP. PAP 3457

Oświadczam, że wypadek pobicia żony mojej w dniu 3. X. przez ob. Bronisława Dębskiego zam. w Lubojnie gm. Rędziny, skierowałem na drogę sądową. — Kiedrzynek Jan. PAP 3424

Udzielam lekcji francuskiego Al. Wolności 33 m. 2. PAP 3470

D. C1304..

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i propagandy. Za termnowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249, PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.